

Redakcja

WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121
Tel. 691-69 224-61

Administracja

Zaświadczenie
Księgowość
Al. Jerozolimskie 121
Ogłoszenia i Kancelaria
Zgoda i Konto P.K.C.
Włecz. Warsz. 4618

TELEFONY

Zaświadczenie 2-99-91
Prenumerata 691-66
Bukhalteria 220-30
Ogłoszenia 691-66
Kancelaria 220-96

10 WIECZOR 10

CIĘ WARSZAWSKI CIĘ

Ceny ogłoszeń

Za 1 milimetr przez szerokość szpalu	
Na 1-2 str.	1.25
W tekście	1.50
W reklamach	0.80
Na ostatniej str.	0.80
Not. rekl. (N.)	1.50
Komunik. wy- stawa (Kw.)	1.50
Artykuły pro- pagand. (Ap.)	1.50
Opisy specjal.	1.50
Ogłoszenia	0.80
Neologizmy	0.40
Ogłoszenia dro- gowe (za wyraz)	0.20
Tabliczki i bilanse	25% drożej

Polska czeka gotowa z bronią u nogi Hitlerowi pozostaje do wyboru cofnąć się — albo rozpocząć wojnę

Położenie międzynarodowe zmienia się z godziny na godzinę. Między stolicami państw europejskich krąży telefon i listy. To co było informacją najważniejszą przed chwilą, staje się po chwili wiadomością przestarzałą. W tych warunkach należy podkreślić tylko rzeczy istotnej wagi.

Rzecz istotnej wagi są niesłychane prowokacje niemieckie w Gdańsku, których punktem kulminacyjnym jest obsadzenie dworca i przerwanie ruchu polskich kolei, prowokacje wzdłuż granicy oraz obsadzenie Słowaczyny.

Rzecz istotną jest jednomyślna niemal w całym świecie fala oburzenia przeciwko Niemcom, przyczem nikt już nie ma wątpliwości, że w razie ewentualnego wybuchu wojny, jedyną i wyłączną odpowiedzialność spadnie na Rzeszę. W szczególności prasa amerykańska w niesłychanie ostrych słowach atakuje Niemcy, nazywając wprost Hitlera gangsterem.

W chwili obecnej nie ma jeszcze żadnej pewności, jak się może rozwinąć sytuacja w najbliższych godzinach. Przeciw wojnie przemawia

odosobnienie Niemiec i przewlekanie się rokowań angielsko-niemieckich. Za wojnę natomiast przemawiają niebawem prowokacje niemieckie i zarządzenia wojskowe Niemiec o zupełnie niedwuznacznym wojennym charakterze.

Wobec ruchów wojsk niemieckich, wobec obsadzenia Słowaczyny przez wojska niemieckie i przerwania polskich linii kolejowych w Gdańsku, nie ulega już dla nikogo w świecie wątpliwości i podkreśla to prasa wszystkich krajów, iż Polska znalazła się w stanie bezpośredniego zagrożenia. Stan ten nie jest dla nas niespodzianką i wszelkie zarządzenia są już powzięte. Czy wypadnie nam się być za godzinę, za tydzień, czy też odzyskamy nasze naruszone prawa bez wojny — w każdym wypadku naród polski w przeświadczeniu słuszności swoich praw i wartości swojej, jako czynnika w świecie cywilizacji, da z siebie wszystko, na co go stać i łączyć chłodną i planową rozważę z najwyższym poświęceniem, walcząc będzie aż do zwycięstwa o swoją niepodległość i panowanie w świecie moralności chrześcijańskiej.

stąpić do wojny w najbliższym czasie.

Wprawdzie nie jest wykluczone, jak twierdzą w Bukareszcie, że Mussolini może się znaleźć w sytuacji, w której nie będzie mógł wycofać się ze swego przymierza z Niemcami i będzie zmuszony rozpocząć kroki wojenne w stosunku do Francji, to jednak przypuszczają, że uczyni on wszystko, co będzie w jego mocy, aby uniknąć podobnej sytuacji.

CZEGO CHCIAŁ HITLER W SWOJĄ ODPOWIEDZ

LONDYN 31. 8. (tel. wł. „W. W.”) Obecnie dopiero przeniknęły pierwsze informacje o treści odpowiedzi Hitlera na odpowiedź rządu angielskiego. Odpowiedź Hitlera była pismem dość obszernym, bo zawierającym 9 kartek maszynopisu. Według informacji kół politycznych angielskich, treść pisma Hitlera nie wchodziła nie nowego do sytuacji, zawierała natomiast niebawem propozycję, ażeby pełnomocnicy rządu polskiego w ciągu dnia dzisiejszego zjawili się u niego w Berlinie.

Rząd angielski studiował tę od-

powiedź do godz. 2-ej rano w środę, a już o 3-ej rozpoczęła się na nowo konferencja premiera z lordem Halifaxem.

Jak mówią, doręczając swoją odpowiedź Hendersonowi, Hitler z naciskiem oświadczył, że nie ma ona charakteru ultimatum.

Odpowiedź rządu angielskiego sformułowana została bardzo krótko i jasno.

Zarządzenia natury wojskowej odbywają się w Londynie nadal w pośpiesznym tempie.

MOBILIZACJA W ANGLII

LONDYN, 31. 8. (tel. wł.). Radio brytyjskie (BBC) omawiało dzisiaj szeroko zarządzenia wojskowe, wydane przez rząd angielski w obliczu sytuacji międzynarodowej. Zarządzenia te równoznaczne są z mobilizacją wszystkich sił zbrojnych Wielkiej Brytanii.

W dalszych komunikatach BBC polemizowało silnie z twierdzeniami niemieckimi o terrorze, jakiego dokonano podlegając członkowie inniejszości niemieckiej w Polsce, podkreślając, że żadne tego rodzaju fakty dotychczas nie nastąpiły.

NOWY APEL ROOSEVELTA

WASZYNGTON, 31. 8. (United Press). Prezydent Roosevelt znów skierował apel do zwierzchników wszystkich państw, których wzywa, by starali się znaleźć pokojowe rozwiązanie istniejących zagrożeń.

BEZCZELNE ŻĄDANIA HITLERA

LONDYN, 31. 8. (ATE). Treść odpowiedzi angielskiej jest przedmiotem rozważań dzisiejszej prasy.

Korespondent dyplomatyczny

—X—

Odpowiedź króla włoskiego na pismo Roosevelta

WASZYNGTON, 31. 8. (United Press). Król Wiktor Emanuel odpowiedział na pismo prezydenta Roosevelta. Król włoski pisze m. in.: „Jestem Panu wdzięczny za zainteresowanie, okazywane sprawie pokoju w Europie, a pismo Pańskie bezpośrednio przekażę memu rządowi. Sam robię wszel-

kie wysiłki, by zapewnić utrzymanie pokoju na zasadach sprawiedliwości”.

Miejska Szkoła Baletowa

przy Teatrze Wielkim, przyjmują dzieci od lat 7 do 10. Pożądani chłopcy. Podania należy składać w kancelarii szkoły godz. 10 — 12, Trębacka 10.

Jeżeli będzie wojna to tylko z winy Niemiec

LONDYN, 31. 8. (United Press) We wczesnych godzinach rannych trudno było sobie w Londynie wytworzyć jasny obraz sytuacji międzynarodowej. W kołach dyplomatycznych panował zdecydowany pesymizm, jeśli idzie o ocenę sytuacji.

„News Chronicle“ wyraża pogląd, że Polska nie mogła się zgodzić na żądania niemieckie, wysuwane w ostatnich dniach, a stanowisko jej znajduje pełne zrozumienie w Londynie i w Paryżu.

Na ogół korespondenci polityczni i dyplomaci dzienników porannych rozumieją całą powagę sytuacji, zachowują daleko idącą powściągliwość, pisząc, że bez zmiany stanowiska Berlina, trudno marzyć o pokoju. Wszystkie pisma znów jednomyślnie powtarzają, że Anglia nie zamierza wywierać żadnego nacisku na Polskę, by skłaniać ją do jakichś ustępstw i na każdy akt przemocy odpowie przemocą.

„Daily Telegraph“ pisze: „Jeżeli rząd niemiecki nie ma dość zaufania w słuszność swej sprawy, by przedstawić ją jakiemuś bezstronnemu rozjemcy, jeżeli jest zdania, że tylko sam może przeprowadzić swe żądania, będzie można na pytanie kto ponosi odpowiedzialność za wtargnięcie Europy w chaos, odpowiedzieć tak samo, jak w r. 1914“.

Dalej korespondenci pism wyrażają pogląd, że obecna wymiana zdań między Londynem i Berlinem jest daremna, jak długo Niemcy nie zrozumieją, że Anglia i Francja zdecydowane są do wypełnienia swych zobowiązań wobec Polski. Oba mocarstwa podkreślają swe zdecydowanie do wypełnienia tych zobowiązań we wszelkich okolicznościach. Pisma, jakby ze szczególnym naciskiem podkreślają, że jakkolwiek państwa sojusznicze gotowe są do rozmów mających uratować pokój, ale nie będą na Polskę wywierały żadnego nacisku.

ZARZĄDZENIA WOJSKOWE W ANGLII

LONDYN, 31. 8. (tel. wł. „Włecz. Warsz.”). Zarządzenia o charakterze mobilizacyjnym są już właściwie w Anglii niemal ukończone.

Oprócz armii regularnej zmobilizowano całą milicję terytorialną i rezerwy floty. Ponadto rozciągnięto nadzór nad wszystkimi fabrykami niezbędnymi na wypadek wojny. Możliwe są jeszcze tylko pewne zarządzenia uzupełniające kadry armii terytorialnej i prowadzone jest szybkie doszkolenie wojsk terytorialnych do poziomu armii regularnej.

Również wszelkie zarządzenia obronne dotyczące obrony przeciwlotniczej oraz ochrony obiektów wojskowych i państwowych przed ewentualnymi aktami sabotażu, są poczynione. Schrony przeciwgazowe, jak również rowy ochronne, istnieją w dostatecznej ilości we wszystkich miastach Anglii. Wreszcie niezbędne przeorganizowanie administracji jest na ukończeniu.

WZOROWY PRZEBIEG MOBILIZACJI WE FRANCJI

PARYŻ, 31. 8. (tel. wł. „Włecz. Warsz.”). Częściowa mobilizacja zarządza seriami odbywa się w całej Francji w największym porządku. Wszyscy powołani zgłaszają się do koszar właściwych kół. Wojska, które miały obstarczyć linię Maginota, znajdują się już na swoich pozycjach. W tej chwili kończy się mundurowanie i formowanie wszystkich powołanych w ostatnich dniach pod broń.

Nastroj w całej Francji jest niezwykle zdecydowany. Cechuje go zaciętość i głęboki patriotyzm. Mimo żywego temperamentu Francuzów, ulica paryska zachowuje się z nadzwyczajnym spokojem i zimną krwią.

TRUDNA SYTUACJA MUSSOLINIEGO

BUKARESZT, 31. 8. (tel. wł. „Włecz. Warsz.”). W kołach politycznych bukareszteńskich z zainteresowaniem obserwują obecną politykę Włoch. Pomimo zapewnień prasy włoskiej i oficjalnych osobistości o ścisłym sojuszu z Niemcami i pomimo manifestacji w rodzaju ćwiczeń przeciwlotniczych i zarządzeń o charakterze wojskowym, nie sądzą tutaj, aby Włochy istotnie zamierzaly przy-

stąpić do wojny w najbliższym czasie.

Naród polski, zadeklarowawszy przez usta swoich przedstawicieli pełną i szczerą gotowość zachowania pokoju, oświadczył zarazem męską decyzją, że będzie bronił swoich granic i swego honoru. Nadludzka cierpliwością znosiłmy dotychczas rozliczne prowokacje ze strony Rzeszy i Gdańsk wskazywał ostatnio w deklaracji Rządu Polskiego, a więc: groźbę czynników kierowniczych Niemiec, wzrastającą koncentrację niemieckich sił zbrojnych na naszych granicach, gwałcenie naszych praw na terenie Gdańsk, cyniczne pretensje terytorialne oparte na kłamstwie roszczeń mniejszościowej i nieludzkiej tępienie Polaków w Niemczech, powtarzające się incydenty graniczne — wreszcie wkroczenie na terytorium Słowacji.

Te śladem grzechów głównych Rzeszy niemieckiej przeciw pokojowi światowemu noszą niewątpliwie charakter agresji w stosunku do Polski. Agresja ta musi być będzie odparta.

W oczach całego świata rozgrywa się wielki dramat dziejowy, którym Polsce przypadła rola obrońcy pokoju, sprawiedliwości i wolności zarówno własnej, jak innych narodów. Polska pragnie

tu nieopisany chaos; szerząc się z godziny na godzinę panikę wśród mieszkańców powiększają

Bunt ludności gdańskiej tłumiony przez Gestapo Forster wyjechał do Berlina?

GDANSK, 31. 8. (telefonem od specjalnego wysłannika „Włecz. W.”, g. 7.30 rano). Od wczoraj pa-

nuje tu nieopisany chaos; szerząc się z godziny na godzinę panikę wśród mieszkańców powiększają

honorowego pokoju i współzycia ze wszystkimi narodami i właśnie w imię tego pokoju podnosi swój dąbny, okrzyk chwały sztandar, na którym wypisano: „Za naszą wolność i waszą”. Sztandar ten mocno trzyma w ręku bitny, ofiarny, całkowicie zespolony z narodem — żołnierz polski.

Przez tysiąc lat była Polska przedmurzem chrześcijaństwa i kultury europejskiej. Dzisiaj znów spada na nią ta sama misja. Polska wypelni swój dziejowy obowiązek w całej pełni, nie szczędząc krwi i mienia swoich synów. Polski szaniec przeciw agresji nowoczesnego barbarzyństwa widoczny jest całemu światu, który rozumie dobrze zarówno naszą szczerą pokojowość, jak i niezłomną decyzję przyjęcia i doprowadzenia do końca narzuconej walki.

Jasna, prosta i czysta jest droga Polski. Wkroczyliśmy na nią wspólnie z potężnymi sojusznikami i przy szczerzej sympatii całego, wolności i honor młującego świata. Przeciw nam jest tylko niewola i brutalna siła fizyczna, której przeciwstawimy naszą siłę bojową, spotęgowaną stokrotnie umiłowaniem wolności i niewyczerpanymi skarbnikami ducha.

sprzeczne zarządzenia różnych władz i urzędów w Gdańsku. I tak np. agenci „Gestapo“ zmuszają ludność do dekorowania domów i ulic swastykami i girlandami, zaś „Heimwehra“ zakazuje wszelkich dekoracji, które rzekomo mogą służyć za cel w czasie nalotów. Dziś od rana w wielu punktach miasta m. in. nawprost Senatu wi-
szą olbrzymie transparenty z napisami: „Wir wollen nich zum Reich. Es lebe freie Stadt Danzig“ (Nie chcemy do Rzeszy, niech żyje Wolne Miasto Gdańsk).

Bezprzykładne barbarzyńskie represje stosowane przez „Gestapo“ wywołują odruchy determinacji i buntu. W ciągu całej nocy rozlegały się w mieście odgłosy strzałów, detonacji i okrzyki wznoszone w języku niemieckim przeciwko różnym dostojnikom Rzeszy. Fakt aresztowania pp. Grabowskiego i Szatkowskiego wywołał oburzenie nawet wśród tej części ludności gdańskiej, która dotychczas życzliwie była usposobiona do zarządzeń p. Greisera. W każdym razie nie ulega najmniejszej wątpliwości, że chaos panujący w Gdańsku oraz brutalne metody stosowane przez „Gestapo“ wywołują wśród Gdańszczan sympatię do Polski, w której widzą oni jedyną gwarantkę spokoju i bezpieczeństwa.

Wiadomość o zarządzeniach wojskowych w Warszawie, wywołała tu niezwykle przynębnienie. Panika ogarnęła nawet urzędników „Gestapo“ i oddziały „Sztafet Ochronnych“. Obawiają się tu, że wczorajsza prowokacja, zarządzenia w stosunku do urzędników mi-

nisterstwa komunikacji na rozkaz „Gauleitera“ Forstera może wywołać jaknajgorsze rezultaty.

Na uwagę zasługuje fakt, że Forster opuścił w środę teren Wolnego Miasta i wyjechał w niewiadomym kierunku. Wśród Gdańszczan panuje przekonanie, że p. Gauleiter w krytycznym momencie po prostu ucieknie z Gdańska. Ludność oczekuje, że gestapowcy łada chwilę przystąpią do rabowania i gwałtów. W ciągu ubiegłej nocy obrabowano w Gdańsku kilkanaście sklepów jubilerskich i dokonano kradzieży w wielu domach. Masowe aresztowania i rewizje trwają w dalszym ciągu. Panuje tu powszechnie przekonanie, że noc z 31 sierpnia na 1 września będzie przełomowa w dziejach Wolnego Miasta.

W chwili, gdy nadaje ten komunikat, na dworcu gdańskim znajdują się oddziały „Gestapo“, które wstrzymały ostatecznie ruch kolejowy do Gdyni. Sytuacja jest istotnie bardzo poważna. Prawdopodobnie już najbliższe godziny przyniosą ważne decyzje. Na ulicach ponownie ukazała się w tej chwili ulotka. Autorzy nawołują do przepędzenia z Wolnego Miasta gestapowców i do zwrócenia się o pomoc przeciwko gwałtom „SS-manów“ do rządu polskiego, zgodnie z konstytucją gdańską.

I. de F.

FORSTER W BERLINIE?

LONDYN, 31. 8. (ATE). Według niesprawdzonych pogłosek gauleiter Forster miał przybyć wczoraj w nocy do Berlina.

Interesujący film. Ci z II-go Oddziału Miejmy oczy i uszy otwarte!

Całe społeczeństwo musi walczyć z obcym wywiadem

W obecnej sytuacji, z którą związana jest przyszłość narodu, bezwzględny nakaz sumienia wymaga, aby obok sił zbrojnych, stojących z bronią w ręku u granic Rzeczypospolitej, zajął nieugięty pozycję cały naród, również zbrojny i gotowy do wypełnienia tych zadań, jakie na jego barki narzuca krytyczna chwila

Te dwie potężne siły: wojsko i naród zbrojny, stojone w jedną całość tworzą jedyną, nieugiętą zaporę dla wroga, który nie przebiera w środkach, by wstrząsnąć tą wspaniałą postawą swego przeciwnika. Wróg dokłada wszelkich starań, by mackami swego wywiadu sięgnąć w głąb zwartego obozu swego przeciwnika i osłabić więź moralną jaka skruwa poszczególne ogniska przygotowanej przez państwo wojennej struktury.

Zapędy wrogości wywiadu zmierzają zarówno do objęcia swymi mackami struktury wojskowej, jak i organizacji całego narodu, z nią ściśle związanej. Nieprzyjacielski wywiad obejmuje po za tym rozpoznanie stosunków zewnętrznych danego państwa, usiłując przeniknąć treść układów dyplomatycznych i zabiega usilnie o należyte rozpoznanie

życia przemysłowego, ekonomicznego i handlowego swego przeciwnika. Ze szczególną uwagą stara się obcy wywiad przeniknąć możliwości przeciwnika w dziedzinach komunikacji kolejowej, drogowej, wodnej, lotniczej, dalej problem służby łączności stanowiąc niemiernie ważną dziedzinę roboty nieprzyjacielskiego wywiadu.

Do osiągnięcia tych celów niemiecki wywiad zmierza przez specjalnie angażowanych wyszkolonych informatorów, t. zw. „agentów wywiadu”

którzy w sposób nieraz bardzo mistyczny zarzucają macki na te dziedziny życia państwowego, które w danym momencie stanowią przedmiot pożądanego zainteresowania.

Usiłują oni opłatać wszystkie dziedziny państwa atakowanymi niby pajęczą siecią. Nici obcego wywiadu, niewidzialne i tym bardziej niebezpieczne winny

pobudzić całe nasze społeczeństwo do nadzwyczajnej czujności!

Winno ono dolożyć starań, aby krzyżować na każdym kroku wszelkie próby przenikania obcego wywiadu.

Gdy „oczy” i „uszy” niemieck-

kich szpiegów otwarte — winniśmy przeciwstawić ich rozkładowej robocie nadzwyczajną czujność. Pierwszorzędnym w tej mierze przykazaniem niech będzie

bezwzględna tajemnica. Unikajmy starannie jakichkolwiek rozmów, któreby odśladziały choćby rąbek tajemnicy

wprowadzają agenta obcego wywiadu w sferę jego zainteresowań. Pamiętajmy, że chytry agent przybrany nieraz w obłudną maskę „przyjaciela” zbliża się ku nam, aby za pomocą podchwytanych często, pozornie niewinnych pytań zdobywać wiadomości dla siebie pożądane!

Mniejmy w dzisiejszej dobie oczy i uszy otwarte.

Jak pracuje as słynnego „Deuxieme Bureau” (II Oddział) — jego mroząca krew w żyłach przygody — pokaże nam sensacyjny film produkcji francuskiej p. t.: „Ci, z II-go Oddziału”. Premiera wkrótce.

Clagle prowokacje niemieckie W Gdańsku i na granicy

Podstępne aresztowanie polskich urzędników

GDANSK, 31. 8. Senat W. Miasta zaproponował Komisarzowi Generalnemu R. P. przeprowadzenie rozmów na temat dostaw do Gdańska artykułów żywnościowych z Polski, oraz otwarcia ruchu pasażerskiego linii Tczew — Gdańsk.

Wyznaczeni do tych rozmów pp. Grabowski i Szadkowski udali się na wyznaczone miejsce. Rozmowy toczyły się w rzeczowym i życzliwym nastrój. Kiedy jednak obaj delegaci opuścili gmach, w którym rokowania toczyły się, zostali przez Gestapo aresztowani.

ZABICI I RANNI W GDANSKU
GDANSK 31. 8. W ostatnich godzinach doszło ponownie do ostrego starcia między oddziałem S. S. i Heimwehry gdańską. Są zabici i ranni. Prasa gdańska, donosząc o 2 zabitych, stara się winę zwałić na stronę polską, twierdząc, że zostali oni zaatakowani na granicy polsko-gdańskiej... przez polskie bandy dywersyjne.

DWORZEC W GDANSKU ZAJĘLI GESTAPOWCY

GDANSK 31. 8. Gestapo zajęło dworzec gdański, który jest centrum sieci kolejowej gdańskiej, znajdującej się w zarządzie Polskich Kolei Państwowych. Polscy urzędnicy kolejowi na dworcu gdańskim nie mogą wykonywać swoich funkcji. Dworzec został udekorowany flagami narodowo - socjalistycznymi.

ZDEMOLOWANIE AUTA I POBICIE SZOFERA

GDYNIA 31. 8. Z Gdańska do miejscowości Piekło na terenie Wojskowego Miasta ułali się samochodem dwaj polscy inspektorzy celnicy. Auto, którym przyjechali, zostawili przed miejscowością Piekło, do której doszli pieszo. W czasie ich nieobecności zebrał się tłum, który auto zdemolował i obić szoferę.

Gdy polscy inspektorzy celnicy powrócili na miejsce, gdzie auto zostało, nie zastali już go, zostało bowiem zabrane przez napastników. Policja gdańska nie dała w tej sprawie żadnych wyjaśnień, ani odpowiedzi, co stało się z autem. Inspektorzy celnicy wraz z szoferem doszli do najbliższej stacji kolejowej i powrócili do Gdańska.

ZNOW ARESZTOWANI DWAJ INSPEKTORZY CELNI

GDANSK 31. 8. W Gdańsku znowu zostali aresztowani dwaj inspektorzy celnicy Jurczyński i Czerwinski.

NAPAD

GDYNIA, 31. 8. Na granicy polsko-gdańskiej, między Orłowem a Sopotami miał miejsce nowy wypadek prowokacji niemieckiej, mianowicie krótko po godz. 21 oddano ze strony Sopota na Orłowo bez najmniejszego powodu kilka serii strzałów z karabinów maszynowych oraz kilkanaście strzałów z karabinu.

Polskie placówki na strzale te nie odpowiedziały.

STRZELANINA NA GRANICY

RYBNIK, 30. 8. W nocy bandy niemieckie ostrzeliwały z terenu niemieckiego w czasie od godz. 24-jej do godz. 1.20 odcinek graniczny koło Szczygłowic w pow. rybnickim na przestrzeni około 1 km. Szczególnie silnie ostrzeliwano urząd celny w Krywałdzie oraz fabrykę „Lignoza”. Poza tym ogniem z karabinów maszynowych rzucono około 12 granatów ręcznych.

Tej samej nocy bojówki niemieckie ostrzeliwały od godz. 23 do 1-jej zabudowania, położone w odległości ok. 400 m. od urzędu celnego w Wilczy Dolnej, pow. rybnicki. W obu wypadkach napady zostały odparte przez straż obywatelską. Straty w ludziach nie było.

KRAKÓW, 30. 8. Władze policyjne zlikwidowały na terenie powiatu nowosądeckiego niemiecki ośrodek dywersyjno - szpiegowski. Przeprowadzone rewizje dały obfite materiały dowodowe o charakterze wybitnie dywersyjnym oraz dowody z zakresu szpiegowstwa na rzecz Niemiec. M. in. znaleziono dowody, świadczące o zamierzonym zamachu na most kolejowy w Kamionce.

W wyniku rewizji, dokonanych na terenie Nowego Sącza i Chelmcza aresztowano 14-tu obywateli polskich narodowości niemieckiej oraz jednego obywatela niemieckiego.

Kierownikami szajki byli Oswald Decker, student filozofii, zamieszkały w Nowym Sączu oraz Maks Janekner. Obaj zostali ujęci.

ARESZTOWANIE RED. DEMBINSKIEGO

PAT donosi:

Kierownik oddziału berlińskiego P. A. T. p. Stanisław Dembiński został aresztowany przez niemiecką policję polityczną w Warnemünde. Po pewnym czasie jednak Gestapo zwolniła red. Dembińskiego z podarunku. Dopiero następnego dnia po zwolnieniu pozwolono mu wyjechać z Warnemünde.

GRUDZIĄDZ, 31. 8. Policja państwowa podczas przeprowadzania rewizji za bronią znalazła w korytarzu mieszkanca Niemca Wannowa w granicach Jasieja gminy Gruta, pow. Grudziądz tajne urządzenie stacji radiowej nadawczej.

Wannow przed trzema tygodniami wyjechał do Niemiec.

Pogotowie O.P.L. ogłoszono w Warszawie

W Środę wieczorem zarządzono w Warszawie ćwiczebne pogotowie O. P. L.

Mimo spóźnionej pory i rozpoznań wiadomości o pogotowiu tylko przez radio, Warszawa w ciągu kilku minut przystosowała się do warunków obrony przeciwlotniczej.

Pogasły wszystkie światła — reklamowe, a w lokalach publicznych szczególnie zasłonięto szyby. Tam, gdzie okazało się to niemożliwe, światła w ogóle zostały zgasszone, i na stołkach pojawiły się świece.

Tramwaje kursowały z lampami przesłoniętymi niebieskimi zasłonami, konduktorzy mieli przygotowane maski. Światła uliczne przyświecniły.

CO ROBIĆ W RAZIE ALARMU?

Z chwilą zarządzania pogotowia o. p. l., drogą specjalnych obwieszczeń rozplakowanych na mieście, należy dokładnie zapoznać się z ich treścią i instrukcjami, wywieszonymi w bramach domów oraz:

1) zapamiętać sposoby alarmowania i znaki orientacyjne urządzeń obrony przeciwlotniczej i przeciwpalniczej (schronów przeciwgazowych, punktów sanitarnych, kąpielisk, odkażalni, komendy opl. domu lub bloku i t. p.).

2) w miarę możliwości wystąpić członków rodziny, nie zmuszanych do pozostawiania w mieszkaniu, do miejscowości mniej zagrożonych, zgodnie ze wskazówkami, udzielonymi przez władze.

3) przypomnieć domownikom o zachowaniu się w okresie pogotowia opl., alarmu lotniczego, napadu i po napadzie;

4) rozdzielić funkcje celem przygotowania i przeprowadzenia samobrony własnego mieszkania;

SPRZĘT OCHRONY O. P. L.

5) zaopatrzyć się w niezbędny sprzęt, środki i materiały, potrzebne do samobrony oraz przygotować po mieszkaniu uszczelnione lub zabezpieczające żywność, wodę itp.;

VICTORIA Marszałkowska 106 P. 5, 7, 9.15 NA OTWARCIE SEZONU DZIŚ WIELKA PREMIERA

Film prawdziwy
jak samo życie...

Mistrzowska gra
Genialna reżyseria
Frapująca akcja
Sensacyjna obsada
Rewelacyjny temat



VIVIANE ROMANCE
WIEZIENIE KOBIEC
wg słynnej powieści
FRANCIS CARCO
Arcydzieło najnowsze!
prof. franc. 1939-40

ŚWIATOWID P. 3, 5, 7, 9.15
4-ty tydzień rekordowego sukcesu!
Ostatnie dni!
Charles BOYER
Loretta YOUNG
MELODIE CYGAŃSKIE
WSZYSTKIE MIEJSCA

RIALTO p. 5, 7, 9.15
Ostatni dzień
ANNABELLA, ROBERT YOUNG
w kapitalnej komedii
PRZEDŚLUBNA PODRÓŻ
W nadprogramie specjalny reportaż z uroczystości legionowych w Krakowie

NAPOLÉON p. 3, 5, 7, 9.15
Plac Trzech Krzyży 8
„Szyfr 413”
ze znakomitą śpiewaczką
Gilda ALFAR oraz Jules BERRY

ROMA p. 5, 7, 9
TRZECH PODCHORAŻYCH

ATLANTIC Chmielna 33 P. 5, 7, 9.15
WIELKI WALC
Dozwolony od 14 lat
OSTATNIE DNI

ŻYCIE
nie
UMIERAĆ!
w

FIGARO
MARSZAŁKOWSKA 8
KIEROWNICTWO
JAROSY
OTWARCIE
2 WRZESNIA

IMPERIAL
P. 5, 7, 9.15
Ostatnie 2 dni!
Moja żona primadonna
Loretta YOUNG
Partner BAXTER

STYLOWY p. 5, 7, 9.15
RENA DUNNE
Zaproszenie do szczęścia

Wszystko dla armii żołnierzy i ich rodzin Odezwa p. prezydenta Starzyńskiego

Prezydent m. st. Warszawy, p. Starzyński zwrócił się do wszystkich żołnierzy do pracy emerytów miejskich, aby niezwłocznie zwracali się do wydziałów i biur, w których byli poprzednio zatrudnieni i zastąpili kolegów, którzy zostali dowołani do wojska.

Równocześnie p. prezydent zapobiegł do pozostałych na służbie pracowników, aby w zmniejszonym składzie pełnili wszystkie zadania, wypływające ze zmienionych warunków. Poza obowiązkami służbowymi nie należy zapominać o po-

gotowaniu obrony przeciwlotniczej w Warszawie. Szczegółowe zadania oczekują pracowników instytucji użyteczności publicznej i środków żywnościowych. Ponadto musi być rozłożona opieka nie tylko nad rodzinami rezerwistów, ale i nad żołnierzami. Przed wszystkim armia jednak musi otrzymać od stolicy wszystko to, czego będzie potrzebowała.

Odezwa kończy się apelem o powiększenie godzin pracy w okresie, gdy Ojczyzna znajduje się w potrzebie.

SOBOTA 2 WRZESNIA
Data, o której mówi Warszawa...
Sensacyjna premiera
NOWEJ REWII POLITYCZNEJ
PAKTY I FAKTY
TUWIMA, HEMARA I WĘSTA
Żelichowska, Andrzejewska, Krukowski, Skonieczny
Rakowiecki, Fogg na czele zespołu
Teatr ALI BABA Karowa 18
Dziś i jutro z powodu prób teatr nieczynny

Bohaterski epos
walki armii brytyjskiej
z samowładnym
dyktatorem!
Najbardziej aktualny film
doby obecnej!
Tam gdzie SŁOŃCE NIGDY NIE ZACHODZI
Wspaniała obsada
gwiazd Hollywoodu
DOUGLAS FAIRBANKS, JR.
BASIL RATHBONE
Virginia FIELD - Lionel ATWILL
Barbara O'NEIL - C. Aubrey SMITH
oraz
plechota i kawaleria wojsk brytyjskich
W sobotę
otwarcie sezonu
w kinie
CASINO

Prywatna SZKOŁA Powszechna III stopnia
(z prawami) I PRZEDSZKOLE
ZOFII SZADEBERGOWEJ
Hoża 48, tel. 840-16.
Zapisy godz. 9 — 14 i 17 — 19

SENSACJA • HUMOR • SENTYMENT
Claudette COLBERT
James STEWART
ŚWIAT JEST PIĘKNY
Reż. W. S. VAN DYKE
JUTRO W KINIE RIALTO

malestic
N. ŚWIAT 43 p. 5, 7, 9.15
MADELINE CARROL
FRANCIS LEDERER
MISCHA AUER
BALK. 75 gr.
W ARCYWESOŁEJ KOMEDII
CZTERY MILIONY
DOZW. od 14 LAT
PART. 1 zł.

Na czym polega dzisiejszy „Honor” niemiecki

W ostatnich dniach, propaganda niemiecka używać poczęła w swych atakach na Polskę nowego, znanego dotąd argumentu: — Honor nie pozwala Niemcom odstąpić od żądania Gdańska, Pomorza i Śląska! Honor!...

Pewnie tu kilka, z różnych powodów zebranych, wypowiedzi kancлера Hitlera.

— Nikt z nas nie ma zamiaru walczyć o wojnę z Polską z powodu „honoru”! — tak mówił Hitler do Ward Price'a w dniu 18 października 1933 roku.

— Niemcy i Polacy muszą pogodzić się z tym, że żyją obok siebie. Jest między nimi wojna, aby ten stan rzeczy... otrzymał postać, dając obu narodom najwięcej korzyści! — tak mówił w Reichstagu dnia 30 stycznia 1934.

— Polska, kraj liczący 33 miliony mieszkańców, potrzebuje absolutnie dostępu do morza! — tak powiedział znowu do Ward Price'a w chwili aneksji Austrii, dnia 13 marca 1938 roku.

— Zapewniłem pana Chamberlaina i powtarzam to obecnie, że po zakończeniu sprawy sudeckiej, nie będzie już dla Niemiec żadnego zagrożenia terytorialnego w Europie! — tak powiedział 20 września 1938 w Sportpalast w Berlinie.

Wiele słów były ostatnim żądaniem terytorialnym Hitlera w Europie? — A co przyszło po tym „ostatnim” żądaniu?

— Zabór Czech i Moraw. Zdeprecjonowanie samodzielnosci Słowacji. Zabór Kłajpedy, po uprzednim użyciu do Litwy... To nie były nowe żądania?

— A ta „wielkoduszna propozycja”, wystosowana w końcu marca do Polski, propozycja zręcznie się praw do Gdańska i odstąpienia Niemcom „pasa eksterytorialnego”, wykreślonego z polskiej mapy, — to nie były nowe żądania?

— A obecnie: żądanie od Polski Pomorza, Poznańskiego i Śląska, w imię „honoru Niemiec”, — to także nie są nowe żądania?

Głęboką jest, w zestawieniu ze słowami Hitlera, ta prawda i ta moralność i ten honor, o którym tak pięknie mówił do chłopców niemieckich pan minister Rust?...

Jeszcze sobie przypomnijmy, co

wódz i kanclerz, Adolf Hitler, powiedział Ward Price'owi w dniu 13 marca z. r. w Linzu:

— Gdy ręczę za coś swym słowem i swą ręką, to przyrzeczam dotrzymać!

„Dotrzymam!”... Kto dotrzyma? Wódz i kanclerz Rzeszy? Ten człowiek, który — według świadectwa Dra Rauschninga — zwierzył mu się pewnego poranka:

— Kto ma tak drażliwe sumienie, że musi wplerać skrupulatnie badać, czy będzie mógł dotrzymać każdego paktu w każdej sytuacji, ten jest biały. Ja sam — mówił Hitler — mogę działać w dobrej wierze zawierając układy, a jutro będę gotów z zimną krwią je zerwać...

A oto fakty:

Pakt nieagresji z Polską — zerwany jednostronnie przez Hitlera.

Układ morski z Anglią — zerwany jednostronnie przez Hitlera.

Pakt anti-kominternowy — pogwałcony przez zawarcie paktu nieagresji z Sowietami...

Jak na okres niepełnych czterech miesięcy, od 23 kwietnia do 23 sierpnia, — chyba wystarczy? Trzy wiążące umowy, trzy niedotrzymanie umów zawartych, — słowem i ręką!... Gdzież tu prawda i moralność i honor?

Owszem, honor jest. Honor jest tam, gdzie idzie o nowe gwałty, o nowe grabieże, o nowe zabory. Honor budzi się w Niemcu, gdy — wbrew wszystkim swoim dawnym zapewnieniom, wbrew wszyst-

kim swym oświadczeniom, składanym publicznie, wobec całego świata, — gdy idzie mu o to, aby rzucić polskie ziemie: Pomorze, Poznańskie i Śląsk, oderwać od ich macierzy i załudnić niemieckimi kolonistami. Bo „germanizacji na ludzkości przeprowadzić nie można; zgermanizować można tylko ziemię!” — jak tenże wódz i kanclerz pisze w swym „Mein Kampf”.

Więc jednak dochodzimy do zrozumienia rzeczy. W innych wypadkach zasady uczciwości i prawości — a samemu nie waha się grabić i rabować. Tu leży rozwiązanie sprawy! I na tym polega ów dzisiejszy „honor” niemiecki!

Jakże bolesna jest dla ludzkości rzecz, że liczy wśród siebie narody o takim poczuciu „honoru”!

Wobec agresywnych kroków Niemiec Dalsze zarządzenia obronne wprowadziła Polska

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA DONOSI: RZESZA NIE MIECKA PROWADZI OD SZEREGU MIESIĘCY AGRESYWNĄ POLITYKĘ W STOSUNKU DO RZECZYPOSPOLITEJ.

KAMPANIA PRASOWA, ZAWIERAJĄCA GROZBY CZYNNIKÓW NIEMIECKICH SYSTE-

MATYCZNE PROWOKOWANIE INCYDENTÓW GRANICZNYCH WRESZCIE STAŁE WZMAGAJĄC SIĘ KONCENTRACJĄ ZMOBILIZOWANYCH SIŁ ZBROJNYCH NA GRANICZNYCH POLSKICH, STANOWIĄ TEGO WYRAZNY DOWÓD. OSTATNIO DZIAŁANIA NA TERENIE WOL-

NEGO MIASTA GDAŃSKA ZWRÓCONA PRZECIW NIEZAPRZECZALNYM PRAWOM I INTERESOM RZECZYPOSPOLITEJ ORAZ JAWNE PRETENSJE TERYTORIALNE NIEMIEC W STOSUNKU DO PAŃSTWA POLSKIEGO NIE POZOSTAWIAJĄ WĄTPLIWOŚCI, ŻE ISTNIEJE ZAGROŻENIE RZECZYPOSPOLITEJ.

WSZELKIE PRÓBY AKCJI KONCYLIACYJNEJ PODJĘTE BĄDŹ TO PRZEZ WYSOKIE OSOBISTOŚCI DZIAŁAJĄCE DLA SPRAWY POKOJU BĄDŹ TEŻ PRZEZ RZĄD PAŃSTWA POLSKIEGO ZAPRZYJAZNIONYCH, A OZYWIONYCH TYM SAMYM DUCHEM BYŁY STAŁE PRZYJOMOWANE PRZEZ RZĄD POLSKI Z PEŁNĄ APROBATĄ, NIE ZNAŁAZŁY JEDNAK DOTYCHCZAS U RZĄDU RZESZY ŻADNEGO ODDZWIĘKU.

W OBLICZU TYCH WYDARZEŃ, ZWŁASZCZA PO WKROCZENIU WOJSK NIEMIECKICH NA TEREN OSCIENNEGO PAŃSTWA SŁOWACJI RZĄD POLSKI PO WYDANIU POPRZEDNICH ZARZĄDZEŃ ZMUSZONY JEST W DNIU DZISIEJSZYM UZUPEŁNIĆ POGOTOWIE PRZEZ ODPOWIEDNIE DO SY-

TUACJI OBRONNE ZARZĄDZENIA WOJSKOWE.

POLITYKA RZĄDU POLSKIEGO, KTORĄ NIE ŻYWIŁ I NIE ŻYWI W STOSUNKU DO ŻADNEGO PAŃSTWA ZAMIARÓW AGRESYWNYCH, NIE ULEGNIE ZMIANIE. CHĘĆ LOJALNEJ WSPÓŁPRACY ZE WSZYSTKIMI PAŃSTWAMI, KTÓRA ZNAŁAZŁA OSTATNIO WYRAZ W ODPOWIEDZI UDZIELONEJ PRZEZ PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ PREZYDENTOWI STANÓW ZJEDNOCZONYCH NAJLEPIEJ CHARAKTERYZUJE TENDENCJE POLITYKI POLSKIEJ

Ogłoszone dziś w Polsce dalsze zarządzenia wojskowe o charakterze przygotowania obrony mają zakres mniejszy od tych, które już przed tym zastosowano, znakomicie świeżym dopływem sił wzmagając stan liczebny armii.

Tak, jak i poprzednim powołaniom do wojska świeżych zastępów i mobilizacji obecnej towarzyszyć będzie niewątpliwie znakomita postawa powołanych, jako też najszerszy ruch ludności, przejętych gorącym uczuciem patriotycznym i świadomością powagi chwili.

Tłum demonstruje w Niemczech Przeciwn wojnie Tłumy mężczyzn na samochodach

AMSTERDAM, 31. 8. (United Press). Za prasą paryską, która przynosi wiele doniesień o niezadowolonych wśród ludności niemieckiej, dziś także dzienniki holenderskie zamieszczają doniesienia swych korespondentów z Niemiec, świadczące o upadku na-

stroju w Rzeszy. „Der Telegraf” przynosi wiadomość od swego sprawozdawcy z Akwizgranu, że przegniebienie wśród ludności wskutek braku artykułów spożywczych wciąż przybiera na sile. Policja wielokrotnie musiała interweniować przeciw demonstracjom tłumów, które naprzemiennie oczekiwali przed sklepami spożywczymi, pragnąc otrzymać żywność. Tego samego rodzaju zamieszki miały miejsce w Kolonii i w Krefeld. Policja i Akwizgranu zaatakowała wczoraj pałkami gumowymi tłum kobiet i dzieci, odprowadzających na kolej swych ojców i mężów. Na dworcu rozgrywały się dantejskie sceny. Płaczące spazmatycznie kobiety smagały były po twarzach pałkami.

Podróżni z Dusseldorfu domagali się analogicznych scenach. W drodze w nocy wedle doniesień dziennika holenderskiego na granicę, a także w głąb kraju, naprzykład w Duisburgu i Głęboku rozrzucono masowo ulotki z bardzo ostrym tekstem, zawierające m. in. obraźliwe uwagi o Hitlerze. Liczba ulotek była tak wielka, że należy sądzić, iż kolportuje je jakaś tajemnicza organizacja. Według niepotwierdzonych doniesień w związku z kolportowaniem ulotek antyhitlerowskich miało aresztować w Akwizgranie 5

osób. Faktem jest — donosi „Der Telegraf” — że miejscowe władze urzędowo potwierdziły fakt kolportowania takich ulotek.

W środę rano w centrum Akwizgranu lotny oddział policji przemocą odwoził grupę mężczyzn powołanych do służby wojskowej. Z okien sąsiednich domów na oddział policji posypały się żelazne garnki, wazon i t. p. Wszyscy przyznają, że wśród ludności Niemiec nie ma żadnego entuzjazmu, a już najmniej zdradzają go powołani do wojska. Na ulicach miast nadreńskich — pisze „Der Telegraf” — pozdrowienie hitlerowskie stało się rzadkością.

Dziennik „Utrecht Nieuwsblad” pisze na podstawie wiadomości ze źródeł prywatnych, ale godnych zaufania, że we wtorek przed południem około godz. 11-tej widział na Duisburgu 16 samochodów ciężarowych wypełnionych świętami, przeważnie starszych mężczyzn. Samochody nakryte były wielkimi płachtami, które jednak były za krótkie, tak że można było widzieć najwyraźniej skrwawione części włók. Mają to być ludzie, którzy nie chcieli się stawić do poboru i masowo byli rozstrzelani przez SS i SA.

Tłum, który zebrał się dookoła samochodów przyjął tak groźną postawę, że można mówić o wybuchu formalnego powstania.

„Metody gangsterów” Ameryka o „plity” Niemiec

NOWY JORK 31. 8. (PAT) — Biada rządowi — pisze dziennik — który wycofując swych żołnierzy z okopów, umożliwiłby Hitlerowi jeszcze jedno małe i łatwe zwycięstwo. Z ust ludności Polski, Anglii i Francji wyrzywa się jeden okrzyk, domagający się położenia kresu tym bezustannym szantażom i barbarzyńskim rozstrzygnięciom.

W podobną stronę uderza „New York Herald Tribune”, który w dosadnych słowach określa sferę rządzącą w Niemczech, oświadczając, że nie znają one żadnych skrupułów i stosują „metody gangsterów w polityce”. Historię świata nie znała dotychczas potęga niemiecka. Kanclerz Hitlera, który — pisze „New York Herald Tribune” — zerwał wszystkie układy, które podpisał z Anglią, Francją i Polską.

Biada rządowi — pisze dziennik — który wycofując swych żołnierzy z okopów, umożliwiłby Hitlerowi jeszcze jedno małe i łatwe zwycięstwo. Z ust ludności Polski, Anglii i Francji wyrzywa się jeden okrzyk, domagający się położenia kresu tym bezustannym szantażom i barbarzyńskim rozstrzygnięciom.

W podobną stronę uderza „New York Herald Tribune”, który w dosadnych słowach określa sferę rządzącą w Niemczech, oświadczając, że nie znają one żadnych skrupułów i stosują „metody gangsterów w polityce”. Historię świata nie znała dotychczas potęga niemiecka. Kanclerz Hitlera, który — pisze „New York Herald Tribune” — zerwał wszystkie układy, które podpisał z Anglią, Francją i Polską.

Gielda

W-wa, dn. 31. 8. 1939 r.

Papier procentowy: 4 proc. Poł. Doarowa 35,25, 3 proc. Poł. Inwestycyjna II 69, 5 proc. Poł. Konwersyjna 60 gr. 50, 5 proc. L. Z. Tow. Kred. m. Warsz. 44,5. W-wa, dn. 31. 8. 1939 r. Akcje: Bank Polski 103, Starachowicki 40,5, Ostrowiec 78, Modrzewów 14,5, ow. Warsz. Kopań Wegla 20, Norblin 10, Warszawa.

Zarząd Telefonów Warszawskich

P. A. S. T.

zwraca się do ogółu, abonentów z prośbą o możliwe ograniczenie rozmów telefonicznych do najważniejszych i najkrótszych w ich własnym interesie i interesie ogólnym, gdyż w przeciwnym razie nadmierna liczba rozmów może spowodować zablokowanie centrali, a tym samym jej unieruchomienie.

Woroszyłow o kulisach paktu sowiecko-niemieckiego

„Izwiestia” podaje pełny tekst mianego już w naszym ogólnym zarysie wywodu o wojnie, wyjaśniającego powody zawarcia rokowaw anglikańskich - francuskich - sowieckich i dojdą do ostatecznego paktu z Niemcami.

Woroszyłow stwierdza, że m. in.: „Sowiecka misja wojskowa uważała, że S. S. R. nie mającej wspólnej granicy z napaściami, może dać pomoc Francji, Anglii i Polsce jedynie pod warunkiem zapewnienia jej wojsk przez terytorium polskie, albowiem nie istniała inna droga, którą wojska sowieckie mogłyby wejść w styczność z wojskami napaściami.

Podobnie jak podczas przeszłej wojny anglikańskiej i amerykańskiej nie byłyby mogły walczyć w Europie, w Europie wojny francuskiej i amerykańskiej, abyby nie miały możliwości działania na terytorium francuskim, tak samo so-

wieckie siły zbrojne nie mogłyby walczyć udziału w współpracy wojskowej z francuskimi i angielskimi siłami zbrojnymi, jeżeli nie będą przepuszczone na terytorium polskie.

Zerwanie rokowań Woroszyłow kładzie na karb tego, że misja francuska i angielska nie zgodziły się z takim stanowiskiem misji sowieckiej. W związku z tym współpracownik „Izwiestii” zapytał Woroszyłowa, czy odpowiedź na prawdziwe wiadomości podana przez „Daily Herald”, że kiedy misja angielska i francuska zaproponowały, aby Z. S. S. R. dostarczał Polsce samoloty i materiały wojenne oraz trzymał na granicy w pogotowiu wojska sowieckie — misja sowiecka odpowiedziała propozycją zajęcia natychmiast po wybuchu wojny Wilna i Nowogródka na północno-wschodzie oraz województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego na południu-wschodzie. Misja sowiecka miała utrzymać, że z tymi składowymi wojskami sowieckimi mogłoby przyjąć Polakom z pomocą, gdyby zaszła potrzeba.

Woroszyłow oświadczył, że ta wiadomość jest od początku do końca nieprawdziwa i dodał bardzo ostre wyrazy pod adresem jej autora i pisma, które ją zamieściło.

Rada Obrony Rzeszy

BERLIN, 31. 8. W ŚRODĘ WIECZ. OGŁOSZONY ZOSTAŁ DEKRET KANCLERZA HITLERA O POWOŁANIU „RADY MINISTRÓW DLA OBRONY RZESZY” POD PRZEWODNICTWEM MARSZ. GOERINGA.

KRONIKA POLITYCZNA

AMB. BIDDLE U MIN. BECKA
Min. Beck przyjął dn. 30. 8. m. w gościach popołudniowych ambasadora St. Zjednoczonych Drexel-Biddle'a.

AKCJA PPS
Dziśszego warszawskiego Komitetu Robotniczego PPS była przyjęta przez prezydenta miasta Starzyńskiego, aby w tym ostatnim uchwalił partii nawiązać kontakt z władzami miejskimi.

RÓWNOCZESNIE delegacja klasowych związków zawodowych konferowała z min. Kościelskim w sprawach opieki społecznej. W obu delegacjach wzięli udział: pp. Aronowicz, Zaremba, Piątek, Topolnik, Stanczyk i Zdanowski.

KONFERENCJA POROZUMIENIOWA
Minister opieki społecznej Kościelski ogłosił delegację Komitetu Porozumienia Związków Pracowniczych, która ogłosiła gotowość współdziałania z władzami i władzami ewangelizacji w obronie Państwa.

Odpowiedź Anglii wręczona Hitlerowi

LONDYN 31. 8. (United Press) Oficjalnie komunikują, że odpowiedź angielska na ostatnie „propozycje” kanclerza Hitlera została przekazana ambasadorowi Hendersonowi.

Jak wolno się domyślać, odpowiedź angielską przekazano telefonicznie.

LONDYN 31. 8. (United Press) Według informacji z kół miarodajnych, angielska odpowiedź ma być jeszcze dzisiaj doręczona Hitlerowi. Przypuszczają, że jest ona tego rodzaju, iż jeszcze pozo-

stawia możliwość ponownego wypowiedzenia się Hitlera. Odpowiedź angielska wysłana będzie ambasadorowi Hendersonowi, który następnie wręczy ją prawdopodobnie osobiście Hitlerowi.

BERLIN, 31. 8. AMBASADOR BRYTYJSKI SIR NEVILLE HENDERSON WRĘCZYŁ WKROTCE PO POŁNOCY MINISTROWI SPRAW ZAGRANICZNYCH RIBBENTROPOWI ODPOWIEDZ RZĄDU BRYTYJSKIEGO NA WCZORAJSZĄ OŚWIADCZENIE KANCLERZA HITLERA.

Wielką przemianę jaką spowodowało w świecie zdecydowane stanowisko Polski wobec agresji niemieckiej

omawia

Stanisław SIRZETELSKI w artykule p. t.

„SZCZĘŚCIE DNIA DZISIEJSZEGO”

W ostatnim numerze tygodnika

KRONIKA
Z POLSKI I ŚWIATA
CENA 50 Gr.

który zamieszcza też oryginalną korespondencję z Niemiec

„Scigani jesteśmy jak wściekłe psy”

Opowieść o tragicznym położeniu Polaków w Niemczech

Poza tym w numerze:

W. CHWALEWIK — Sojusz polsko-angielski.

ST. STROŃSKI — Rodowód umowy.

ST. PRUS — Wiśniewski — Wyżwilenia nam nie zabraknie.

J. E. SKIWIŃSKI — Podarek Opatrzności.

L. HOHENSEE — W ponurej stolicy III-ej Rzeszy.

ST. ŁOCHTIN — Tak wygląda braterstwo ludów.

H. JAMES — Sanhedryn ambasadorów.

ZDZ. BRONCEL — Wesele Fonsia.

A. CZERMINSKI — Literatura na dorobku.

J. PIETRKIEWICZ — Pieśń uzbrojona.

A. ŁĄCZYŃSKA — Idę przez wieńce...

W. BARTOSZEWICZ — Niemiecki radio-komunikat w ilustracji.

Dlaczego opozycja niemiecka potępia Hitlera? — W kraju słucha, śpiewa i wędruje — Humoreski konkursowe — Z radia — Przegląd literatury — Recenzje filmowe — To i owo — Mała Liga Narodów w Warszawie — Z polki księgarskiej — Rozrywki umysłowe — Karykatury W. Bartoszewicza, K. Henisza, W. Kowański i innych.

Cena numeru 50 groszy. Do nabycia we wszystkich kioskach gazetowych.

REDAKCJA, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121, tel. 222-08. ADMINISTRACJA, Warszawa, Zgoda 1, tel. 2-30-00 i 6-91-66. Cena prenumeraty wraz z przesyłką miesięczną zł. 1,70, zagr. 2,70, kwartalnie 4,50, zagr. 7,50. Konto PKO 17.698.

T. G. D.

Przyn. GIMNAZJUM KOED. WIECZ. dla DOROSŁYCH

Bracka 18

Egzaminy wstępne do gimnazjum nowego typu, oraz do kl. I liceum i 8-jej dawnego typu — 4 i 5 września o godzinie 17-jej.
Kancelaria czynna codziennie w godz. 17 — 20.

Poszukiwany

książkowy - ekspedient

do warszawskiej składnicy poważnego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR” Warszawa, Bracka 17 pod nr. „34,49”.

Cukiernie Cz. GOGOLEWSKIEGO

w Warszawie polecając znane ze swej dobroci wyroby, zawiadamiają Szanowną Klijentelę, że filia przy NOWYM ŚWIECIE 52 została PRZENIESIONA do nowego lokalu

przy ul. Nowy Świat 34

Wojna nerwów wygrana!!!

KAWIARNIA PLOTKUJE...

Do niedawna kawiarnie warszawskie miały jeden tylko temat: wojna. „Będzie czy nie będzie?” Przy każdym stoliku zawieszono politykowały piękne panie i wytwórni panowie. O niczym innym w ogóle się nie słyszało.

Aż tu nagle z paru dni kawiarnia ma nowy temat... Krąży plotka... ploteczka... opowiadania... słowa zachwyty... „sensacja”... „rewelacja”... Okazuje się, że ludzie dowiedzieli się już o filmie, który będzie sensacją Warszawy.

Tym filmem jest „WIEZIENIE KOBIET” z fascynującą Vivianę Romanec w jej najlepszej kreacji. Fakt, że w obecnych czasach plotka kawiarniana odwróciła się od polityki do filmu, świadczy z jednej strony, że

Jarosy tworzy „Figaro”

Nowy teatr w Warszawie

Już w najbliższą sobotę elegancka publiczność stolicy spotka się tłumnie na premierze inauguracyjnej teatru „FIGARO”, w którym rozbili swoje namioty niezrównani Jarosy ze swoją „bandą” wesolików.

„FIGARO” stanie się z pewnością najulubieńszą i najweselejszą sceną Warszawy. Zarówno sam twórca jego, Jarosy, jak i zespół aktorski, dają najlepszą rekwizytę, że tak będzie. Reżyserem, obok Jarosyego, będzie Bazyli Sikiewicz, jeden z najzdolniejszych uczniów genialnego Stanisława

Niedole i wypadki

POŻARY

W domu przy ul. Czerskiej 11 na posesji Seweryna Junga, bawiące się tłumnie dzieci zaprosiły ogień, od którego zapaliła się drewniana szopa, służąca do suszenia cegieł cementowych (własność Aleksandra Nowickiego). Ogień ugasił III oddział straży ogniowej. W piwnicy domu przy ul. Olimpijskiej 3, należące do Adeli Miętkowej zapaliło się drewniane przepiękne i wiotkie. Ogień zapłonął służąca Helena Mart. Straż ogłowiła pożar ugasiła.

NAGŁY ZGON

Na ul. Dolnej przed domem nr. 97 załapał nagle mężczyzna w wieku około

Pokwitowanie ofiar

NA F. O. N.

Stolarski Roman — zł. 30 (trzydzieści).

Pracownicy szwalni Koła Zw. Inwalidów Woj. R. P. na m. st. Warszawy — zł. 32,50 (trzydzieści dwa złote i 50/100).

KINA

ADRIA: „Dzika Dina”.

AKRON: „Pa Wielkiej Wojnie” i „Ryccerze pustyni”.

AMOR: „Lord Jeff” i „Alarm na moście”.

ANTINEA: nieczynne.

ATLANTIC: „Wielki Walc”.

BALTYK: „Młoda księżniczka”.

BIS: „Marco Polo” i „Należę do ciebie”.

CASINO: „Pojedynek”.

CAPITOL: „Jedy pierwszy bal” i „Droga do Róż”.

CZARY: „Młodość chłopców” i „Dok. COLOSSEUM” „Pies Baskierwiliów”.

EDEN: „Sygnaty”.

ELITE: „Patrol bohaterów” i „Polska w Gdańsku”.

EUROPA: „Na skrzydłach sławy”.

ERA: „Za cudzą winę” i „Dziewczęta w Nowolipku”.

FLORIDA: „Znachor” i „Dziś i jutro”.

FAMA: „Hotel na Riwierze” i „Nie damy ziemi”.

FILHARMONIA: „Gdy Madelon”.

FORUM: „Skradzione życie” i „Po-brań się za wczelność”.

HOLLYWOOD: „Kroń cyganów”.

HELIOS: „Jego wielka miłość” i „Będzie lepiej”.

FORUM: „Pościąg” i „Drapieżne małenstwo”.

IMPERIAL: „Moja słońca primadonna”.

ITALIA: „Port 7-miu mór”.

KINO PAR. 4-60 AUGUSTYNA: „Paszanka na śniegu”.

KORNETA: „Niesławny” i „Rewia. LOT: „W ogniu polskości” i „Prawdziwy przyjaciel”.

MIEJSKIE: „Listy z pola bitwy”.

MASKA: „Cztery córki” i „Po wielkiej wojnie”.

MARS: „Drapieżne małenstwo” i „Dok. METRO: „Szczęście z przedmiotami”.

MUCHA: „Głos krwi” i „Dyplomatyca-na słońca”.

MAJESTIC: „Cztery miliony”.

MEWA: „Kościusko pod Racławicami” i „Księżniczka przez 30 dni”.

NAPOLEON: „Szyfr 413”.

NOVA TOMBOLA: „Pod fałszywym oskarżeniem” i „Ostatni romans króla”.

OLZA: „Paryżanka” i „Prawda o miłości”.

PAN: „Czterech na posterunku”.

PARAFI SW AUGUSTYNA: „Wacno-POPULARNY: „Jastrząb” i „Burza nad Bengali”.

Gestapo organizowało w Polsce

Zamachy bombowe

na domy Niemców

KATOWICE, 31. 8. Zeznanie złożone w śledztwie przez dywersanta niemieckiego Herberta Freurela, że względu na doniosłość swą przytacza my prawie w dosłownym brzmieniu.

Na początku r. 1938 poznałem na pewnym zebraniu akademickim niemieckiego Mehringa, który o ile mi wiadomo, jest przewodem S. S. Następnie spotykałem się z nim częściej i wreszcie zaproponował mi on, czy bym nie chciał robić na podstawie pism polskich małych sprawozdań.

Zgodziłem się na to, roblem na podstawie pism polskich mniejsze sprawozdania o sprawie żydowskiej i inne. Wykonując swe prace dla niego, nie powiżalem żadnych podejrzeń.

SPOTKANIE W BYTOMIU

Za pośrednictwem Mehringa poznałem w Bytomiu dr. Heinza Brandta, z którym jednak później nie miałem żadnego kontaktu. W tym roku przygotowywałem się do egzaminu przez jakiś czas w Opolu i spotykałem się niekiedy z Mehringiem, mieszkającym tam, oświadczył mi on, że w związku z napięciem stosunków polsko-niemieckich, będzie miał dla mnie pewną robotę. Na moje pytanie, jaka to praca, nie odpowiedział.

Mniej więcej około 10 sierpnia br. zapoznałem się z niejakim dr. Schubertem, który podobno również należał do S. S., a którego jednak widziałem tylko w ubranu cywilnym. Zdało mi się, że mieszka on we Wrocławiu. Mehning oświadczył mi, iż tenże dr. Schubert da mi polecenie.

PROWOKACJE

ZAMACHY BOMBOWE

Wyjechałem następnie do Wrocławia, gdzie złożyłem egzamin i gdzie spotkałem się na dworcu głównym z dr. Schubertem, z którym się umówiłem w Opolu dnia 10 sierpnia. Dr. Schubert, z którym zetknąłem się na dworcu, zaprowadził mnie do jakiegoś mieszkania, jak mi się zdało, na placu Maurycjusza, gdzie mi oświadczył co następuje:

Chodzi o to, by w Bielsku uszkadzać przez zamachy bombowe domy niemieckie, względnie wybijać w nich szyby. Przy tym jednak w żadnym wypadku nie może to pociągnąć za sobą ofiar w ludziach.

RADIO

CZWARTEK 31. 8.

11.57 Hejnał 12.03 Audycja południowa 14.45 Dworek w Zagórzu — pogadanka dla młodzieży. 15.00 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Pieśni ludowe w opracowaniu Grabowskiego. 16.45 „Świadkowie dawnej chwały” — reportaż z muzeów w opracowaniu mł. dypl. Dziewanów. 17.00 Muzyka do tańca (płyty). 18.00 Kwartety Beethovena (płyty). 18.42 Ludwik van Beethoven (płyty). 19.00 Józef Conrad: „Tremolino” — rozdział ze „Zwierzchności morza” w przekładzie Zagórskiej. 19.20 Koncert rozrywkowy ze Studia P. R. 30.30 Audycja dla wsi. 20.00 Sport. 21.00 Miniatury akryzyczne w wykonaniu W. Niemczyka. 21.30 „Larum w obozie” — montaż słuchowiskowy. 22.00 Pieśni i arje angielskie w wykonaniu Bandrowskiej. 22.30 Koncert Orkiestry Filharmonii Nowojorskiej (płyty). 23.00 Dziennik. 23.15 Koncert kameralny muzyki polskiej. Wykonawcy: Adamas, Wioloncelista, Stamatulski — fortepian. Tawroszewicz — skrzypce.

NACIEKAWSZE AUDYCJE

16.20 Tanczone pieśni ludowe. 16.45 „Świadkowie dawnej chwały” — reportaż z muzeów. 18.00 „Kwartet Beethovena”. 19.00 „Wielkie wiołczę morskie”. 19.20 „Tremolino” Józefa Conrada. 22.00 Pieśni i arje angielskie — śpiewa Bandrowska — Turka. 23.15 Koncert kameralny muzyki polskiej.

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

W sobotę premiera Ali Baby

Nowa rawa polityczna

„PAKTY I FAKTY”

Sobotnia premiera Ali Baby, oczekiwana z taką niecierpliwością przez całą teatralną Warszawę — zapowiada się wręcz sensacyjnie. Znakomite teksty Tuwima, Hemara i Własta, wspaniały zespół ulubieńców publiczności z Żelichowską, Andrzejowską, Krukowskim, Skoniecznym, Rakowieckim, Foggiem na czele, oraz efektowna oprawa dekoracyjna Gajewskiego złączą się na całość, godną dotychczasowego powodzenia Ali Baby. Jak wskazuje sam tytuł nowej rewii „Pakty i Fakty”, wiele będzie w niej satyry politycznej i wiele dowcików aktualnego, zgodnie z dotychczasową linią repertuarową ulubionego teatru przy ul. Karowej.

W sobotę premiera Ali Baby

Nowa rawa polityczna

„PAKTY I FAKTY”

Sobotnia premiera Ali Baby, oczekiwana z taką niecierpliwością przez całą teatralną Warszawę — zapowiada się wręcz sensacyjnie. Znakomite teksty Tuwima, Hemara i Własta, wspaniały zespół ulubieńców publiczności z Żelichowską, Andrzejowską, Krukowskim, Skoniecznym, Rakowieckim, Foggiem na czele, oraz efektowna oprawa dekoracyjna Gajewskiego złączą się na całość, godną dotychczasowego powodzenia Ali Baby. Jak wskazuje sam tytuł nowej rewii „Pakty i Fakty”, wiele będzie w niej satyry politycznej i wiele dowcików aktualnego, zgodnie z dotychczasową linią repertuarową ulubionego teatru przy ul. Karowej.

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pare Informacji Sport. 14.15 Antoni Dworzak: II Symfonia d-moll (płyty). 15.00 Recital fortepianowy Horodyskiego. 15.35 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Obrazy muzyczne (płyty). 17.25 Nowe nagrania Heifetza (płyty). 21.05 Georg Gerswin: Błękita rapsodia. 21.15 „Wilson — laureat nagrody Nobla” — odczyt. 21.30 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 21.45 „Wielkie wiołczę morskie” — odczyt. 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

też w jakie grupy się podzielimy i jakie w danej grupie przypadnie zadanie, mieliśmy powziąć dopiero po nadejściu instrukcji.

Muszę przyznać, iż wymienionym 8 ludziom oświadczyłem, że chodzi tylko o lekkie uszkodzenie domów i że zabijanie osób w ogóle nie wchodzi w rachubę. Przysięgli mi składaliśmy. Podaliśmy tylko sobie nawzajem ręce.

KTÓRE GMACHY?

W czasie między 17 a 25 sierpnia br. spotykałem się często z Koenigiem. Rozmawialiśmy o domach, które chcieliśmy uszkodzić, przy czym braliśmy pod uwagę następujące: lokal „Aufbruch”, dom, w którym pomieszczony jest zarząd którymś I. D. P. (Partii Młodoniemieckiej), wreszcie mieszkanie Wignera.

BOMBY NA OTWARTYCH PLACACH

Zamierzaliśmy kłaść bomby na otwartych placach przede wszystkim w domach, tak, aby wyleciały tylko szyby i czynić to mniej więcej o godz. 11 z dwugodzinnym terminem wybuchu. Zamierzaliśmy, by mniej więcej ok. wpół do pierwszej ktoś nie należący do naszej grupy, ale jednak zaufany Niemiec pod byłe jakimś pozorem udał się w pobliże tych domów, celem odciążenia pod jakimś bądź pozorem ludzi, którzy by się tam znajdowali.

W dniach między 20 — 25 sierpnia br. spotykałem się z Koenigiem i Hoffmanem rzadko, gdyż w tych dniach wyjechałem z Thieniem do Cieszyńska i Katowic. Chciałem po powrocie Thien na z Rzeszy zarządzić konferencję generalną i wszystko na niej dokładnie ustalić. Oczekiwałem powrotu Thiena w piątek w południe, lecz rano aresztowano mnie.

Muszę jednak jeszcze zauważyć co następuje: Koenig, Hoffman i Thien, niejednokrotnie wyrażali wobec mnie swe zastrzeżenia. Nieraz mi mówił, że sprawę chcą dokładnie prze-myśleć. Wielkie zastrzeżenia miał jeszcze zwłaszcza Thien i dlatego nie chciałem potem z jego usług korzystać, ja zamierzałem domy uszkadzać tylko lekkie, zabić nie chciałem nikogo w żadnych okolicznościach.

SAMOCHOD Z MATERIAŁEM

Muszę zaznaczyć, że nie przemyślałem dokładnie następstw akcji. Dnia 17 sierpnia br., kiedy samochód z materiałem już nadszedł, pojechałem na przód rowerem do Thiena i oświadczyłem mu, że za kilka minut przybędę samochodem. Powróciłem następnie na rowerze do domu i pojechałem samochodem do Thiena.

W rozmowie z dr. Schubertem, który ma mieszkać we Wrocławiu na ul. Fuerststrasse, oświadczył mi on, że zamachy bombowe na domy, w których znajdują się ośrodki niemieckie, mają cel propagandowy i że rzeczy mam się domyśleć.

KATOWICE, dnia 29 sierpnia 1939 roku (Frenz Herbert)

Uwaga: 1) zeznanie to złożono w języku niemieckim. 2) wzmiankowany na początku zeznań dr. Heinz Brandt został zidentyfikowany. Był on korespondentem prasowym D. N. W. obecnie ścigany jest przez władze polskie za udział w akcji dywersyjno-szpiegowskiej.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA WYCHOWANIE

GIMNAZJUM I LICEUM DLA DOROSŁYCH „WYTRWAŁOŚĆ” MARSZAŁKOWSKA 63

Cyniczne gimnazjum now. ustr., kl. I. Lic. hum. i mat.-fiz., kl. VI i VIII dawn. ustr. oraz półroczny kurs dla powtarzających egz. dojrzałości na mocy § 54. Zapisy na rok 1939/40 w Kancelarii w godz. 5 — 8 wiecz.

KURS TECHNICZNE

inż. H. Gajewskiego, nowość w prz. kodukacyjne przygotowujące do zawodu konstruktora. Obliczenia i konstrukcje. Wydziały: mechaniczny, budowlany, drogowy. 20 zł. miesięcznie. Nauka solidna: korespondencyjnie, lub słuchowo. Programy darmo. Po przesłaniu znaczka pocztowego. Warszawa, Przemyska 11a lub Plac Trzech Krzyży 8, telefon 9.50-71.

KURSY handlowe roczne, półroczne, im. Sekulowicza, Żulińskiego 8, telefon 8.21-63, ranne — wieczorowe, żeńskie — kodukacyjne. Prospekty bezpłatnie.

MASZ MATURE? Możesz ukończyć specjalne dla maturzystów (ek) kursy Buchalteryjno-Handlowe Gracjana Pyrka, Świętokrzyska siedemnaście.

Tańców Szkoła solistki baletu Dr Beckiej. Mokotowska 63. Komplet wprawno, pojedyncze.

Tańców szkoła Nowe Chłódna 14 — rozpoczyna sezon komplet wprawno, pojedyncze, zniżki rodzinne.

RADIO

Pogotowie Radiowe. Naprawa aparatów wszystkich marek. Chłódna 28 — 1 telefon 716-84.

SPRZEDAŻ KUPNO

AAA) Meble przepiękne. Duży wybór! Najtańsze! Najdogodniejszy! „Studio Meblowe” Focha 4.

AAA) Meble. Niechwała okazanie kupna solidnych kompletów sztuk połączonych poleca Polska Produkcja Mebli. Królewska 8, — podwórz. Górkowska — Ratami.

AA) MEBLE gwarantowane — własnego wyrobu. Gotowe. Uwaga: własna suszalnia drzewa. Jan Rybarczyk, Marszałkowska 138, w podwórzu. Warunki dogodne.

AA) MEBLE tapczany gwarantowane. Górkowska. ratami według budżetu kupującego. Złota 25 — 19 druga brama.

Kwity lombardowe, brylanty, wszelką biuterię kupuje — plac na naj-iej Magazyn Jubilerski Duszke, Elekoralna 81, 5-82-84.

Kwity lombardowe, biuterię, brylanty kupuje. plac na naj-iej sklep jubilerski, Miodowa 6, Rachim.

FUTRA DARMO prawie bez zaliczki, od dwudziestu zł. miesięcznie, męskie — damskie. Leszno 28, sklep.

ZEBY sztuczne. Korony porcelanowe. Leczenie. Usuwanie. Specjalna Lecznica Zębów. Nowy Świat 62, drugie piętro, front.

ZEBY sztuczne. Korony porcelanowe. Leczenie. Usuwanie. Specjalna Lecznica Zębów. Nowy Świat 62, drugie piętro, front.

ZEBY sztuczne. Korony porcelanowe. Leczenie. Usuwanie. Specjalna Lecznica Zębów. Nowy Świat 62, drugie piętro, front.

Poświęcenie domu wybudowanego przez premiera

DUBNO, 31. 8. W osadzie wojskowej Bortnica w pow. dubieńskim, odbyło się poświęcenie domu osadnika Stawarskiego, ufundowanego przez premiera rządu gen. Sławoj-Składkowskiego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władzy oraz grupa legionistów, podobnie jak gen. Sławoj-Składkowski, towarzyszy broni Stawarsza z czasów walk legionowych. Stawarsz złożył na ręce starosty powiatowego podziękowanie dla pana premiera za jego hojny dar.

Ograniczyć gadulstwo Przez telefon

Zarząd telefonów warszawskich zwraca się z prośbą do abonentów o możliwie ograniczenie rozmów telefonicznych do najważniejszych i najkrótszych. Nadmierne liczba rozmów może spowodować zablokowanie centrali telefonicznej.

Budujemy schrony w skarpie wiślanej Ciekawa i doniosła inicjatywa

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy ciekawy projekt, który zasługuje na uważne zbadanie przez powołane władze. Czytelnik nasz, inż. T. S. proponuje mianowicie wyznaczenie lewego, wysokiego brzegu Wisły w granicach Warszawy dla wybudowania tam schronów przeciwlotniczych tanich, doskonale zabezpieczonych i — co w dzisiejszej sytuacji wydaje się być rzeczą szczególnie ważną — łatwych do zbudowania w szybkim czasie.

„Wzdłuż lewego brzegu Wisły aż do Bielani ciągnie się wysoka skarpa wiślane — pisze nasz Czytelnik. Wy-

starczy wykopnąć w niej komory, zabezpieczając je zwykłym podstepem z desek, aby otrzymać doskonale schrony przeciwlotnicze, które na wypadek wojny będą mogły pomieścić tysiące ludzi. Warstwa ziemi, która stanowiłaby dach schronu, tak pomyślnie schroniła by ludzi, że gruba, aby wytrzymać nawet najcięższe bomby.

Na pierwszy rzut oka można się spodziewać, że bliskość rzeki może spowodować pewne trudności w postaci wód podskórnych. Trudności te — gdyby powstały — usunąć jest niezmierznie łatwo. Odpowiednie prowadzenie nieskomplikowanych drenów i rowów odpływowych za-

pewno należyte odwodnienie schronów.

Tyle nasz Czytelnik. Trudno jest nam z góry przesądzać czy projekt ten jest tak łatwy do wykonania jak pisze nam inicjator. W każdym razie stwierdziliśmy, że warunki do realizacji tego projektu istnieją.

Sytuacja jest w tej chwili tego rodzaju, że niewolno lekceważyć żadnego głosu w sprawie pogotowia obronnego państwa. Zgodnie z tą zasadą publikujemy projekt. Głos mają fachowcy i władze.

Z TORU WYSCIGOWEGO

Wyrównane stawki na starci

Pierwsze dwie gonitwy nie zapowiadały zbyt atrakcyjnie ze względu na nieliczne stawki i zdeklarowaną przewagę faworytów. W pierwszej gonitwie w normalnych warunkach Red me powinien przegrzać gonitwy, w drugiej natomiast Kanclerz powinien łatwo uporać się z jedynym przeciwnikiem Komturem II.

Emocjonując natomiast zapowiada się przebieg gonitwy 3-ej. Dużo będzie oczywiście zależało od startu, ze względu na wyjątkowo krótki dystans 1250 m. Należy tu typować konie szybkie i dobrze ruszające od startu. Za takich uważać należy Szelem bez atutu, Rybitwę i Janisję. Przy bardzo mocnym tempie wyścigu, a taki prawdopodobnie będzie nie bez szans pójść konie idące na rzut, a mianowicie Wroźda, Bieremaję, który ostatnio biegał w wyjątkowo dobrej kondycji. Overshot i Nelly Agnes są znacznie słabsze. Trudno wyeliminować z gry całkowicie Treffi. Jest ona w tej chwili teoretycznie najlepsza. W 3-letniej karierze potrafiła ona biegać w klasowych towarzystwach. W bieżącym sezonie wyjdzie ona na start po raz pierwszy. Poza tym dodać należy, że konie, którym opiekują się trener Stanczak, w ogóle biegają bezbarwnie i możliwe, że Treffi będzie szła po raz pierwszy raczej dla galopu.

W gon. 4-ej z dużymi szansami pójdzie para st. Pinifskiego, Habbank i Dar. O ile Habbank jest w idealnym porządku, zwyciężyć powinien. Dodamy mu do

pomocy za lidera Dar może niegoniony, również dociegnąć do celownika. Najpoważniejszą, zdaniem naszym kandydatką do pierwszego miejsca, będzie niezła Capri która, jak wszystkie konie tej stajni jest w dobrej kondycji. Pędziwiatr galopuje wyróżniająco, lekceważyć go również nie można. Najbardziej bodaj w tej stawce szansę mieć będzie Neptun.

Dwuletnia generacja na starcie gon. 1-ej. Pierwszorzędne szanse mieć powinien pólbrat klasowego — Lohna — jako galopując wyróżniająco na porannej robocie. Niezła Nanita, jak wszystkie debiutujące konie stajni Bersona, nie wyjdzie na start zupełnie „fit”. Z pierwszorzędnych szansami pójść biegać już Buńczuk i Rapide.

W gon. 6-ej pierwszorzędne szanse również mieć będzie para stajni Pinifskiego Habbank i Dar. Na piątych miejscach znaleźć się powinien Peryskop i Mousquetaire.

W gon. 7-ej faworyzować należałoby Harnas, który debiutując, zwyciężył wyprzedzając w walce, lecz dziś może zrobić daleko lepszy występ. Jest on bądź co bądź pólbratem Habbanka, co już daje rękojmię, że w tej znacznie silniejszej kompanii walczyć będzie. Najgroźniejszą dla niego przeciwniczką będzie Korona III i Old Girl.

Słabsza kompania ukaże się na starcie ostatniej gonitwy dnia. Z przebiegu gonitwy sądząc, typować należy Pulla Elipsę i Addisa Abebę.

Zapisy na dziś

Gon. 1. Nagroda 2.500 zł. Dystans 1000 mtr.

Eperanto II, Québec, Reri.

Gon. 2. Nagroda 2.400 zł. Dystans 1000 mtr.

Komtur II, Kanclerz.

Gon. 3. Nagroda 1.800 zł. Dystans 1250 mtr.

Treffi, Bidermajer, Szelem bez atutu, Wroźda, Ney Agnes, Overshot, Rybitwa, Janisja.

Gon. 4. Nagroda 2.200 zł. Dystans 2.100 mtr.

Dar, Pędziwiatr, Capri, Neptun, Habbank.

Gon. 5. Nagroda 2.000 zł. Dystans 1.000 mtr.

Lord Wagram, Erozja, Nanita, Bitna, Dukora, Rapide, Realgar, Horoskop, Trafalgar, Joko, Buńczuk.

Gon. 6. Nagroda 2.000 zł. Dystans 2.200 mtr.

Habbank, Elif, Olaf, Eleazar, Mousquetaire, Peryskop, Dar.

Gon. 7. Nagroda 1.500 zł. Dystans 2.100 mtr.

Harnas, Centaur II, Old Girl, Mimulus, Pielne de charme, Donka, Korona III, Nevara, Edelling.

Gon. 8. Nagroda 1.200 zł. Dystans 2.100 mtr.

Gefia, Wolka, Addis Abeba, Redan, Garibaldi, Elipsa III, Bogorya, Pull, Prestige.

Poradnie L.O.P.P.

LOPP uruchomiła w Warszawie dwie filie ośrodka sprzedaży przy ul. Miodowej 8 i Pierackiego 15.

W ośrodkach sprzedaży na dwuletniej krzywej 12 oraz w nowotowarowych filiach, jak również w okręgu LOPP m. st. Warszawy (Al. Jerozolimskie 6), uruchomione zostały poradnie z zakresu OPLG.

Wszystkie placówki czynne są bez przerwy od godz. 8-ej do 19-ej. Poradnia zaś w Al. Jerozolimskich od 8-ej do 15-ej.

Kto został z dniem 31 b. m. Powołany pod broń

W całym kraju rozplakatowano obwieszczenie P. Prezydenta Rzplitej, dotyczące wzmocnienia pogotowia zbrojnego.

Powołano z dniem 31 sierpnia r. b. do czynnej służby wojskowej wszystkich: oficerów rezerwy, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku; podchorążych rezerwy i pospolitego ruszenia; podoficerów, starszych szeregowców i szeregowców rezerwy oraz pospolitego ruszenia; podoficerów stanu spoczynku, należących do pomocniczej służby wojskowej, bez względu na wiek, kategorię zdrowia i rodzaj broni (służby), którzy otrzymali białe karty mobilizacyjne bez czerwonego pasa.

Powołani mają się stawić według wskazań, zawartych na str. 2-ej karty mobilizacyjnej, gdzie podano: kiedy, gdzie i w jakiej formacji wojskowej lub niewojskowej powołani mają się zawiadzać, pieszo, względnie koleją, odbyć podróż, oraz co z sobą zabrać.

Kierownicy i właściciele pojazdów mechanicznych według kart powołania lub ogłoszonego planu poboru mają dostarczyć pojazdy do komisji poborowych, według wskazań zawartych w punkcie 3-im na str. 3-ej karty mobilizacyjnej.

Powołani, którzy przed rozplakowaniem tego obwieszczenia lub równocześnie otrzymali kolorowe karty powołania, powinni wykonać rozkaz podróży podany na tych kartach.

Oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy oraz pospolitego ruszenia, stanu spoczynku oraz pomocniczej służby wojskowej, którzy otrzymali karty mobilizacyjne, a obecnie ich nie posiadają, powinni udać się bezwzględnie — którzy pamiętają do jakiej jednostki otrzymali przydział — do tych jednostek, którzy nie pamiętają — do Komend Rejonów Uzupelnień.

Udający się do jednostek i Komend PKU powinni z sobą zabrać dokumenty osobiste.

W dalszej części obwieszczenia zarządzone całkowite cofnięcie urlopów.

Powołaniu nie podlegają: wszyscy oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy, którzy posiadają karty mobilizacyjne z czerwonym pasem, oraz niebieskie zaświadczenia mobilizacyjne;

wszyscy ci oficerowie rezerwy ponad 40 lat życia pospolitego ruszenia i stanu spoczynku, podchorążowie, starsi szeregowcy i szeregowcy pospolitego ruszenia, podoficerowie stanu spoczynku, oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, którzy nie otrzymali w ogóle kart mobilizacyjnych;

korzystający z odroczenia zasadniczej służby wojskowej.

Niewykonanie rozkazu zawartego w obwieszczeniu mobilizacyjnym grozi karą bezterminowego więzienia lub karą śmierci.

Pobór koni, wozów i pojazdów mechanicznych

Ogłoszony został pobór koni, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla potrzeb obrony państwa.

Poborowi podlegają i powinni być doprowadzone do komisji poborowych w miejscu, czasie i z miejscowości wskazanych w planach powołania wszystkie: konie, które mają w dowodach tożsamości zanotowane kategorie: W-1, W-2, A-1, A-2, A-3 i wszystkie konie czele, które z jakiegokolwiek powodu nie otrzymały dotychczas dowodów tożsamości; pojazdy mechaniczne, które mają w dowodach rejestracyjnych zanotowane kategorie A, B lub C; wozy gospodarcze oraz brzozy i wózki i osobowe pojazdy otwarte; rowery jednoosobowe.

Konie muszą być doprowadzone z uzdźnikami i postronkami, pojazdy mechaniczne i rowery — z posiadanymi narzędziami, częściami zamiennymi, akcesoriami i gumami.

Pojazdy mechaniczne posiadać muszą zapas benzyny i smarów, wystarczających na odległość 150 km.

Wozy i brzozy powinny być doprowadzone w stanie używalności, z kompletem uprzęży, z latarniami, naczyńmi do pojenia i karmienia koni.

Komisjom poborowym przedstawić należy dowody tożsamości doprowadzonych koni i dowody rejestracyjne pojazdów mechanicznych. Właściciele mogą przedstawić dowody stwierdzające wartość przedmiotów świadczenia.

Koni chorujących na chorobę zakaźną lub podejrzanych przyprawiać do poboru nie wolno.

Za odstąpienie przy poborze państwu na własność konie, wozy, pojazdy mechaniczne i rowery, otrzymują ich właściciele bezwzględnie wyłączenie.

Osoby uchylające się od doprowadzenia przedmiotów świadczenia będą karane grzywną do wysokości wartości przedmiotu świadczenia lub aresztem do 6 miesięcy.

Pobór pojazdów mechanicznych na obszarze m. st. Warszawy obejmuje tylko tych właścicieli pojazdów, którzy otrzymali imienne karty powołania.

Kącik astrologa

PIĄTEK, DNIA 1 WRZEŚNIA

Okras obładowy obciąża nas powodzenie w różnych kierunkach.

Również i najwęższe godziny rannego zapowiadają się nieźle, ze względu na TRYTON KSIEŻYCA I PLUTONA, co może oznaczać pomyślne okazy, więcej energii, przedsiębiorczości, rozmachu.

ROWNOLEGŁOŚĆ KSIEŻYCA Z NEPTUNEM około godz. 10-tej i pół wskazuje na możliwość niepokojów lub niejasnych sytuacji — zresztą — bez większego znaczenia.

Przed samą godz. 12-tą DYSHARMONIA

NIJNE POŁĄCZENIE KSIEŻYCA Z MERYKURJEM może oznaczać drobne kłopoty domowe, w związku z podróży, korespondencją, wyświadczeniami lub wstąpieniem do agencji, pośredników handlowych albo urzędniczych.

Działania tych wpływów kosmicznych będą naogół dość słabe. Godz. 13-ta i pół przyniesie nam QUINCUNX WENERY I JOWISZA.

Ta konfiguracja ciał kosmicznych jest dość nieokreślona w swym oddziaływaniu na tydzień ziemski. Może oznaczać jakieś zmiany w życiu uczuciowym, jakieś konflikty pomiędzy egoizmem personalnym a chęcią poświęcenia się dla osoby kochanej. Może z tego wyniknąć oczyszczenie uczuć i wznieślenie się na wyższy stopień rozwoju, albo też degradacja psychiczna.

Wielka wewnętrzna mądrość się odbiła na życiu praktycznym jako straty finansowe, nieporozumienia rodzinne, lub nieudane spekulacje. W każdym razie jeszcze zaraz po godz. 14-tej możemy przewidywać jakieś nieoczekiwane niepokoję, ze względu na DYSHARMONIJNE POŁĄCZENIE KSIEŻYCA Z URANEM, co oznaczać może nieporozumienia z obywatelami przeszłości lub swiokami.

Będzie to już koniec gorzej panny, bowiem o godz. 14-tej min. 17 KSIEŻYCE FORMUJE KONJUNKCJĘ NA EKLIPTyce Z JOWISZEM, co oznacza poprawę humoru, ogólne zmiany na lepsze, pomyślniejsze perspektywy i okazy zwycięstw.

Taka passa w pierwszym rzędzie oznacza powodzenie w złatwianiu spraw finansowych urzędowych, bankowych, społecznych, prawniczych lub kościelnych.

Okras ten nadaje się do szukania pracy, zarobku lub posady i do stosunków z osobami wyżej stojącymi, do zabiegania o ich pomoc lub pomoc.

Nadaje się również do nowych poczynąń wszelkiego rodzaju, do zawierania znajomości lub trwałych związków, do wyruszenia w podróż, powiększania dochodów, korzystania z pomocy ludzi fizycznych. Reszta dnia nie wykazuje działań dysharmonicznych wibracji kosmicznych i wobec tego zapowiada się pomyślnie. Im większą aktywność będziemy rozwijać w czasie dobrej panny — tym lepsze rezultaty osiągniemy.

Dziecko, urodzone w piątek, dnia 1-go września r. b. energiczne, aktywne, pragnące stać na ciele — okaże zainteresowania społeczne, towarzyskie i zajmie dobre stanowisko.

Jan Starża Dzierżbicki.

Tabela wyścigowa

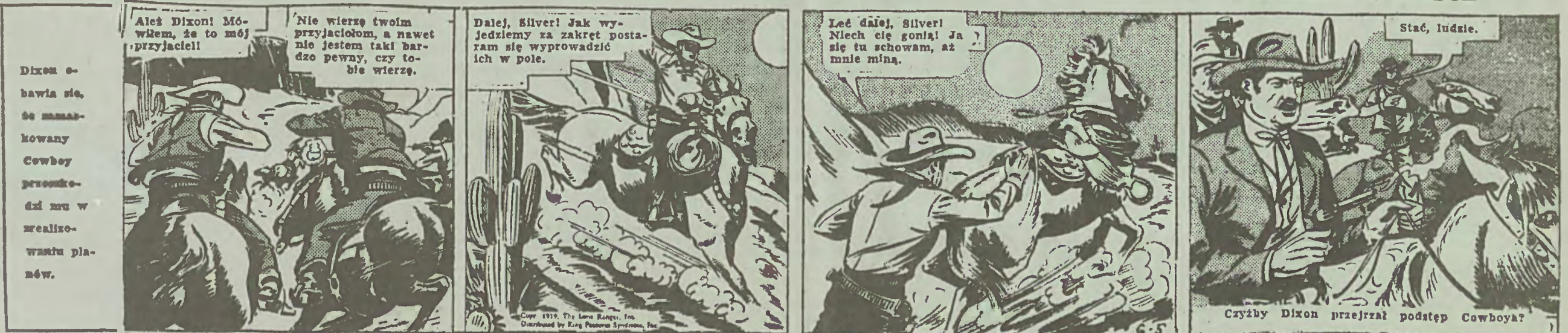
PRASA	GONITWA 1	GONITWA 2	GONITWA 3	GONITWA 4	GONITWA 5	GONITWA 6	GONITWA 7	GONITWA 8	GONITWA 9
ABC	Reri	Kanclerz	Janisja Rybitwa	Capri Dar	Joko Rapide	Habbank Peryskop	Harnas Korona	Pull Elipsa	
Dł. Wyścig.	Reri	Kanclerz	Treffi Janisja	Habbank Pędziwiatr	Joko Buńczuk	Habbank Mousquetaire	Harnas Korona	Prestige Pull	
Przepl. Wyścig.	Reri	Kanclerz	Janisja Treffi	Capri Pędziwiatr	Dukora Joko	Habbank Peryskop	Korona III Harnas	Wolka Pull	
Cms	Reri	Kanclerz	Janisja Treffi	Capri Neptun	Joko Rapide	Habbank Elif	Harnas Korona	Pull Wolka	
Goniec Warm.									
Ostatnie Wiadomości									
Gazeta Polska	Quebec	Kanclerz	Janisja Bidermajer	Dar Pędziwiatr	Joko Dukora	Dar Peryskop	Centaur Old Girl	Prestige Bogorya	
Nasze Przegląd	Reri	Kanclerz	Treffi Szelem bez atutu	Capri Habbank	Joko Buńczuk	Habbank Peryskop	Harnas Korona III	Gefia Pull	
Faworyt pracy	Reri 6	Kanclerz 7	Janisja 4 Treffi 2	Capri 5	Joko 6	Habbank 6	Harnas 5	Pull 3 Prestige 2	
Sw. fuku			Wroźda	Pędziwiatr II				Prestige	
Do gry poradkowej				Capri Habbank		Habbank Mousquetaire	Harnas Korona III		
Z porannej roboty	Quebec		Treffi	Pędziwiatr II	Nanita	Mousquetaire	Edelling	Prestige	
Z dobrej kariery	Reri	Kanclerz	Rybitwa	Habbank		Habbank	Harnas		
Nasze typy	Reri	Kanclerz	Rybitwa Janisja	Capri Habbank	Joko Buńczuk	Habbank Mousquetaire	Harnas Korona III	Pull Gefia	

Najprawdopodobniejszy akumulativ dnia zwycięzcy: Capri, Habbank, Harnas.

PODSTĘP COWBOYA

FARMA WDOWY MARTIN

COWBOY W MASCE



JUTRO TONTO NIEPOKOI SIĘ

Skróty

Grzeczności

Arystokraci francuscy z przed wielkiej rewolucji byli ludźmi naprawdę bardzo dobrze wychowanymi. Nie za niedbali grzecznych form towarzyskich w żadnych okolicznościach i zawsze pamiętali o obowiązkach światowca.

Kiedy nadeszły czasy terroru, arystokraci francuscy byli masowo gilotynowani. Jeśli wszakże spotkało się dwóch z nich na szafocie u stóp „włody Guillota”, kłaniali się sobie z wyszukaną grzecznością i ustępowali wzajem miejsca.

— Apres vous — mówił jeden.
— Ależ skąd znowu, jakbym śmiał przed Waszą Ekszelencją, proszę naprzód!

W tym wypadku dobre wychowanie nie opłacało się, bo dawało jeszcze parę minut życia.

Jeszcze bardziej ceremonialni od arystokratów francuskich są starzy Chińczycy. Gość proszony do wnętrza przez gospodarza, ustępuje mu pierwszeństwa.

— Jakżeby śmiać — mówi cofając się od progu.

— Zróbcie mi ten zaszczyt, dostojny starcze — prosi gospodarz.
I tak musi powtórzyć trzy razy, dopiero za czwartym gościem wchodzi.

Zdawałoby się, że nabyły się zmiany. Że dziś w epoce, kiedy sześć państw wymyśla sobie publicznie a potem w krótki czas czule się całują, nie ma miejsca na ceregiele. A jednak tak nie jest. Kiedy sytuacja staje się dla kogoś niewygodna, przypomina sobie taki dobre manier.

— Apres vous — powiada i anirusz nie chce na szafot, który sam zbudował.

Chińczycy zapraszają się wzajem trzy razy. Pewne ościenne mocarstwo zaprasza innych do wojny po kilkanaście razy.

— Ach, nie — powiada — skądżeby śmiać pierwszy. Po Waszej Ekszelencji!

A przeciwnie stronie nie brak dobrego wychowania, więc za każdym razem z poważną miną powiada:

— Zróbcie mi ten zaszczyt, dostojny starcze!

Dowcip polega na tym, czy facet w końcu nie wytrzyma i zacznie, czy też powie:

— No, jeśli tak, to ja sobie może już pójdę...

Ale zdenerwowany to on już jest. Bela.

750.000 żołnierzy podczas pokoju mają mieć Stany Zjednoczone

NOWY JORK, 31. 8. Wielkie wrażenie wywarło w całym kraju ostre przemówienie gen. Drumy, komendanta wschodniego korpusu armii, wypowiedziane w obecności 7 tysięcy oficerów w Plattsburgu w przeddzień rozpoczęcia wielkich manewrów armii amerykańskiej.

Gen. Drum żądał mianowicie, aby pierwsza armia (St. Zjednoczone posiadają trzy armie), licząca dziś 75.000 ludzi, powiększona została do 320.000 oraz, aby siły zbrojne Stanów Zjednoczonych wynosiły na stopie pokojowej 750.000 żołnierzy.

Likwidacja partii komunistycznej we Francji

PARYŻ, 31. 8. (United Press). Wydano zakaz urządzania wszelkich demonstracji politycznych. Policja przeprowadziła wczoraj rewizję w około 150 lokalach różnych organizacji komunistycznych oraz w kilku drukarniach, zabierając zapasy plakatów agitacyjnych i broszur.

Akcja ta była już tylko formalną likwidacją organizacji komunistycznej w Paryżu.

W czasie choroby schudł bardzo, lecz i urosł. Poczęły mu się też puszczać wąsiki i baczki, co nastroczyło mu wiele własnego zainteresowania. Zmierzając do drzwi, w których stała, zmarszczył brwi, jak gdyby jego umysł absorbowany w tej chwili sprawy o wiele ważniejszej, niż pożegnania rozmowa z sanitariuszką, z którą miał rozstać się wkrótce i pewnie na zawsze.

Zatrzymał się przed nią i od razu zaczerwienił się tak, iż nie wiedział, w którą stronę ma zwrócić twarz, by jakoś ukryć ten mankament. Już szykował się, by powiedzieć Jazdi coś szorstkiego, oschłego, gdy nagle słowa uwieźły mu w gardle. Wyręczyła go, mówiąc:

— Panie Kaziku, pan już nas opuszcza?...

— Tak — bąknął, czując, że w miejsce odpływającej

Już należy — na wszelki wypadek przypomnieć sobie, jak należy zachować się podczas ataku lotniczego.

Przed wszystkim należy pamiętać, że wychodząc na ulicę, trzeba mieć przygotowaną maskę przeciwgazową lub w braku jej zastępcze środki obrony przeciwgazowej, tj. maseczki, bądź też tampony dla osłony ust i nosa.

W nocy nie wolno świecić latarkami. Podczas całej doby należy obserwować bacznie co się w okół dzieje, zwracać uwagę na kierunek wiatru, a w razie detonacji bomb, nie ruszać się z miejsca, lecz przylgnąć do muru, ziemi, dołu i t. p.

NAŁOŻYĆ MASKĘ

W razie, jeśli daje się odczuwać obecność gazu bojowego w otoczeniu, należy niezwłocznie nałożyć maskę lub zastosoować prowizoryczne środki obrony indywidualnej i zaalarmować najbliższe otoczenie, a następnie przeczekać około 3 — 5 minut sprawdzić, czy zapach gazu ustąpił. Dopiero po sprawdzeniu, jeśli zapach gazu trwa, zmienić miejsce i wybrać najmniej zagrożone przez działanie gazu. Należy przy tym zwracać uwagę na płamy chemiczne, jakie pozostały po wybuchu bomby i omijać je, a w szczególności nie podnosić z ziemi żadnych przedmiotów.

OCHRONA DZIECI

Jak należy postępować z dziećmi starszymi, w wieku szkolnym, w razie braku masek przeciwgazowych? Dzieciom należy założyć możliwie szczelną usta i nos tamponem przeciwgazowym, zwilżonym odpowiednim roztworem, neutralizującym, jak np. płynem, składającym się: z 100 części wagowych wody — 80 części gliceryny, 40 części wagowych tiosiarczanu sodowego i z 40 części wa-

gowych urotropiny.

Dzieciom małym oraz niemowlętom owinąć głowę tkaniną wełnianą, grubą lecz puszystą i przewiewną, zwilżoną słabym roztworem zwykłego mydła. Dzieci tak zabezpieczone należy jak najszybciej usunąć z atmosfery skażonej.

SKAZENIE GAZAMI

O ile zostało się skażonym gazem parzącym (iperytem lub lizytem) należy usunąć zaraz bryzgający cieczy z powierzchni skóry, zdejmując je najlepiej bibułą, watą, chusteczką i t. p. (nie wolno rozmywać cieczy). Osoby, posiadające przy sobie indywidualny pakiet przeciwpertowy, pom-

ogają się środkami znajdującymi się w tym pakiecie. Wskazane jest natychmiast udać się do kąpieliska odkażającego.

OCHRONA PRZED BOMBAMI

Pozostaje kwestia, jak należy się zachować w razie bombardowania bombami odłamkowymi? Należy natychmiast ukryć się za murem, kupą piasku, stosem cegieł i t. p., a gdy to jest niemożliwe, położyć się na ziemi, chodniku, przy czym trzeba wybierać zagłębienie terenowe.

Jeśli bombardowanie odbywa się przy pomocy bomb burzących lub zapalających, należy pozostać na otwartym powietrzu zdala od

zabudowań i ukryć się w dole, rowie i t. p. W wypadku zranienia odłamkiem bomby lub muru, poparzenia od wybuchu bomby zapalającej, należy niezwłocznie zgłosić się do domowego organu ratowniczego - sanitarnego, lub znajdującej się w pobliżu sekcji ratowniczo - sanitarniej. W razie poważniejszego uszkodzenia ciała, trzeba wezwać pomocy osób, znajdujących się w pobliżu, aby przynieśli one rannego do punktu ratowniczo - sanitarnego.

ALARM

Jeśli na ulicy przechodnia zostanie alarm lotniczy, a schron jest daleko, należy wbiec do najbliższego domu i ukryć się w miejscu wskazanym przez organy samoobrony domu (w bramie, na klatkach schodowych, sieni i t. p.). Należy bezwzględnie stosować się do poleceń i wskazówek miejscowych organów OPLG i służyć przykładem pod względem karności i spokoju.

Kanarek pomógł wykryć tajną radiostację w grobowcu

POZNAN 31. 8. Niezmiernie ciekawa historia, jak gdyby wyjęta z książki Conan Doyle'a — wydarzyła się tymi dniami w Poznaniu.

Oto z pewnego domu, położonego obok cmentarza zbiegł z klatki kanarek i schronił się wśród drzew cmentarza. Właściciel kanarka, 10-letni chłopiec, ujrzawszy kanarka na jednym z drzew, poszedł na cmentarz, wspiął się na sąsiednie drzewo i stamtąd usiłował przywołać znanym gwizdem dosyć oswojonego ptaszka. Chłopak spędził na czatach przeszło dwie godziny na próżno. Ponieważ zbliżał się już wieczór i godzina zamknięcia cmentarza — chłopak zamierzał zleźć z drzewa i udać się do domu. W tym momencie, ku jego przerażeniu, podniosła się płyta grobowca położonego obok, z pod której wyszły 3 osoby. Chłopak, oniemiały z przerażenia, nie mógł z siebie wydobyć głosu, nie był bowiem pewny, czy są to ludzie żywi, czy też jak w swej dziecięcej wyobraźni

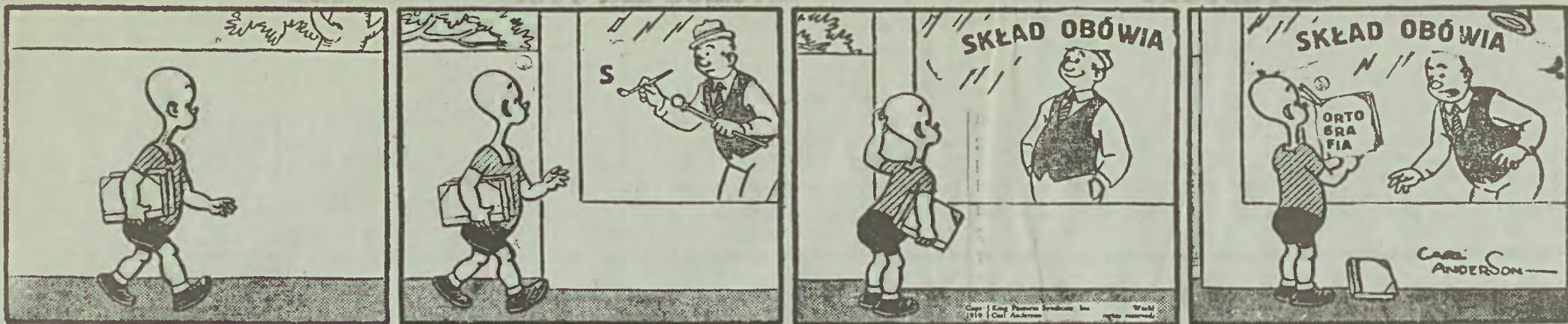
sądził — umarli wstali z grobu. Po paru sekundach, przekonał się jednak, że są to ludzie żywi.

Czym prędzej pobiegł do domu i zawiadomił ojca o tym niebywałym zdarzeniu. Ojciec, sądząc, że to zapewne złodzieje wyszli ze swej kryjówki, udał się natychmiast do policji.

I cóż się okazało? Że w grobowcu tym znajdowała się tajna niemiecka stacja radiowa. Po nitce do kłębka, policja wyszła kto był inicjatorem i wykonawcą tej imprezy i aresztowała 9 Niemców. Głównym inicjatorem był niejaki Strobel.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DŁA DOKŁADNYCH JEŻYŃSKICH
KOWALSKINA
DŁA DOKŁADNYCH JEŻYŃSKICH
PRZY PRZEBIECIE GRYPIE: KATARZE

GDY KUPIEC PISAĆ NIE POTRAFI, NIECH SIĘ NAUCZY ORTOGRAFI



ZYGMUNT JURKOWSKI

115)

WIELKI EGZAMIN

POWIEŚĆ

Spoglądała na salę swymi ślicznymi oczami, zatrzymując spojrzenie kolejno na postaciach, siedzących na łózkach i przygarbionych nad jadłem. Wokoło rozlegało się poszczykiwanie noży i widelców. Kazio ułowił jedno z tych spojrzeń i pokiwał głową z wyrzutem, jednocześnie wzruszając ramionami. Dał jej tym ruchem do zrozumienia, że ma jej za złe wtrącanie się w nieswoje rzeczy. Gdy jednak napotkał swym gniewnym wzrokiem jej uśmiech, wykwitły jakby z zamyślenia, złagodniał od razu. Chrzęknął głośno i odstawił opróżniony talerz. Podniósł się, owijając swą postać chałtatem.

W czasie choroby schudł bardzo, lecz i urosł. Poczęły mu się też puszczać wąsiki i baczki, co nastroczyło mu wiele własnego zainteresowania. Zmierzając do drzwi, w których stała, zmarszczył brwi, jak gdyby jego umysł absorbowany w tej chwili sprawy o wiele ważniejszej, niż pożegnania rozmowa z sanitariuszką, z którą miał rozstać się wkrótce i pewnie na zawsze.

Zatrzymał się przed nią i od razu zaczerwienił się tak, iż nie wiedział, w którą stronę ma zwrócić twarz, by jakoś ukryć ten mankament. Już szykował się, by powiedzieć Jazdi coś szorstkiego, oschłego, gdy nagle słowa uwieźły mu w gardle. Wyręczyła go, mówiąc:

— Panie Kaziku, pan już nas opuszcza?...

— Tak — bąknął, czując, że w miejsce odpływającej

czervenii z twarzy, pojawia się pot — Tak... Wyjeżdżam... Dziwię się, panno Jadziu, że pani się o to pyta. Przecież to pani sama powiedziała o tym Dance.

Skinęła głową, ujęła w biały otok, na którym krwawo znaczył się krzyżyk. Powoli dobyła z kieszonki chusteczkę i otarła mu twarz, czym zawstydziła go jeszcze bardziej.

Kazio cofnął się. Już chciał powiedzieć coś niegrzecznego, coś, czego na pewno później by żałował, gdy Jadzia rzekła z prostotą:

— Naturalnie, że powiedziałam. Bo cóż to za jakieś tajemnice!... — wzruszyła ramionami.

Kazio, który ochłonął już z niewiadomego wstydu, powiedział ścisłym głosem, nie patrząc jej w twarz:

— Danką przez to narobiła mi wstydu. Beczała, jak owca... zupełnie, jak owca... Po cóż takie niespodzianki? Wszystko pani wia!

Siostra Jadwiga ustąpiła mu z przejścia.

— Pan chce się już ubrać — powiedziała spokojnie — Zaraz zwołam magazyniera, żeby panu wydał mundur. Więc chodźmy — położyła mu rękę na ramieniu.

Gdy wyszli na korytarz, uczuł mocniejszy ucisk jej ręki, a gdy spojrzał na Jazdię, zaniepokojony i poruszony jednocześnie, zobaczył tylko kołce związanej na głowie chusteczki. Głęboko pochylała głowę...

Po chwili wydało mu się, że ciąży mu ta jej ręka, zwisająca na ramieniu; odezwał się ostro:

— Po cóż to wszystko?... Po co pani jej tyle nagadała? Jadzia potrząsnęła głową i odrzekła:

— Niesłusznie pan mnie wini. Panna Danusia nie płakała z tego powodu, że pan odejść na front... To obowiązek. Poznałam pannę Danutę. Bardzo mi żal was wszystkich. Więc idziemy do magazyniera — zakończyła zgnęta, zbiegając po schodach i pociągając Kazia za rękaw.

— Panie Rumianek! — krzyknęła w czeluść piwnicznej korytarza, gdzie mieściły się magazyny.

Odezwał się z głębi przeciągły głos:

— Jesteceem!

Chciała już odejść, lecz Kazio przychwycił ją za biały rękaw.

— Panno Jadziu! Proszę, niech pani zostanie.

Wzruszyła ramionami i, wyrwijąc się zlekka, kierowała się w górę. Kazio powiedział mocniej:

— Mam pani coś bardzo ważnego do powiedzenia.

— Tak? Bardzo proszę — odwróciła głowę.

Tymczasem magazynier wykladał na ladę mundur Kazia i ekwipunek, wszystko jego własne. Na ostatku stuknął o deskę hełm, na którym znaczyła się pamiątkowa szrama od kuli Maxima spod Kawek.

Teraz Jadzia zabrała głos, wyrzucając słowa z pośpiechem:

— Panie Kaziku! Porozmawiamy jutro. Niech pan się przebierze...

— Jutro? — zamyślił się z tą samą miną człowieka, zajętego innymi sprawami — Więc przebiorę się tu, w tej piwnicy... a jutro? Hm... może pani przyjdzie na dworzec? Pociąg odchodzi o siódmej dwadzieścia.

Wzruszyła ramionami.

— Nie wiem. Jak będę miała czas, to przyjdę na pewno. Pożegnaliśmy się z tym, że zobacz się jeszcze. Kazio dzwignął swój ekwipunek i ułożył go na piwnicznej ziemi.

Jadzia pobiegła po schodach na górę.

— Więc jutro o siódmej dwadzieścia! — krzyknął za nią i zaraz usłyszał w odpowiedzi:

— Dobrze, dobrze!... Jak będę miała czas, to przyjdę! Pa!... — Dalej już tylko rozlegały się jej ulatujące wzwyż kroki.
(C. d. n.)

Redaktorzy odpowiedzialni za dział: polityczny — Stanisław Strzelicki; wiadomości krajowych — Roman Wasilewski; parlamentarny i gospodarczy — Medard Kozłowski; kulturalny — Zdzisław Broncel; sądy warszawskie — Władysław Roguski; wiadomości miejskich — Tadeusz Miciukiewicz; sportowy — Zygmunt Weiss; kierownik działu ogłoszeń Tadeusz Ucieszyński.

Sekretariat Redakcji przyjmuje interesantów od godz. 17 do 19 w dni powszednie. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Prenumerata na prowincji i w Warszawie z doręczeniem wynosi 2,30 miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Al. Jerozolimskie 121 oraz kantor — ul. Zgoda 1 (do godz. 19). Konto P. K. O. „Wiecz. Warsz.” 4613 i Sp. Wyd. „Zjednoczenie” 23041.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „Zjednoczenie” Sp. z o.o. Al. Jerozolimskie 121. Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.